



DZIŚ STREFA BIZNESU

POLSKI PRZEMYSŁ MA PROBLEM AŻ POŁOWA NASZEJ ENERGII POCHODZI Z IMPORTU

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 3503 62



www.nowiny24.pl

Nr 144 (21 851) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 28.07.2026

76
lat

nowiny

Z NASZYCH STRON

W Tycynie uczczono 82. rocznicę Akcji „Burza”. Odsłonięto też tablicę poświęconą księdzu Ludwikowi Niemczyckiemu
– Str. 7

KRAJ

Polska ma kolejny obiekt na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO
– Str. 8

Z naszych stron

Na podkarpackim odcinku S19 powstaje najwyższa estakada w Polsce
– Str. 2



Ropczyce

Aero Gearbox zainwestuje blisko 170 mln zł i stworzy do 100 miejsc pracy

– Str. 3

Z naszych stron

Punkt Informacji Turystycznej nad Jeziorem Tarnobrzeskim. Co można tam znaleźć?
– Str. 7



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV



Z naszych stron

Pellet drożeje z tygodnia na tydzień. Główną przyczyną jest brak surowca

Wojciech Tatara

Na Podkarpaciu ceny certyfikowanego pelletu od maja wzrosły nawet o kilkaset złotych za tonę. Choć producenci zapewniają, że paliwa nie zabraknie, przyznają jednocześnie, że rynek zmaga się z rosnącymi kosztami surowca i coraz większym popytem.

Wiosną dobrej jakości pellet kosztował ok. 1700 zł za tonę. Obecnie ceny przekraczają 2100 zł, a w niektórych miejscach sięgają 2400 zł. Wzrosty są widoczne praktycznie w całym regionie i wynikają z kilku nakładających się czynników. To m.in. problemem z coraz trudniejszym dostępem do surowca potrzebnego do jego produkcji. – Po ten sam surowiec sięga dziś przemysł

papierniczy, energetyka oraz producenci pelletu. Drewno systematycznie drożeje, a polityka dotycząca pozyskania surowca powoduje, że tartaki mają coraz większe trudności. To przekłada się na wyższe koszty produkcji – mówi Marcin Podsiadło, prezes Bio Energy Group, producenta certyfikowanego pelletu z Nowej Sarzyny.

Jego zdaniem nie należy jednak mówić o groźbie całkowitego braku pelletu na rynku. – Nie uważam, żeby pojawił się problem niedoboru pelletu. Problemem jest raczej sposób, w jaki konsumenci robią zakupy. Pellet najlepiej kupować po sezonie grzewczym, kiedy ceny są najniższe, a nie czekać do pierwszych chłodów. Tak samo kiedyś kupowało się węgiel czy drewno, czyli z odpowiednim wyprzedzeniem – uważa Marcin Podsiadło.

Bez trocin nie ma produkcji pelletu

Jeden z właścicieli składu budowlanego z okolic Rzeszowa przyznaje, że w ostatnich tygodniach wzrost cen był bardzo gwałtowny. – W zakupie pelletu podrożał od maja o około 400–500 zł na tonie i cały czas idzie w górę. Główną przyczyną jest brak surowca. Jeżeli do lasu nie mogą wjechać pilarze, jest mniej drewna, to nie ma trocin, a bez trocin nie ma produkcji pelletu. Obecnie ceny detaliczne dochodzą nawet do 2400–2600 zł za tonę, a dostępność opału jest coraz bardziej ograniczona. Jeżeli na rynku brakuje towaru, automatycznie rośnie jego cena. Zdarza się, że pellet sprzedaje się dosłownie na pniu. Sam wyprzedzałem cały zapas i dziś trudno jest kupić kolejne partie w rozsądnej cenie – mówi właściciel składu.

Mimo podwyżek zainteresowanie pelletem nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. To m.in. efekt programu „Czyste Powietrze”, dzięki któremu w ostatnich latach wiele gospodarstw domowych wymieniło stare kotły na nowoczesne urządzenia opalane pelletem.

Eksperti zgodnie podkreślają, że osoby planujące zakup opału nie powinny odkładać decyzji na ostatnią chwilę. Choć producenci nie przewidują całkowitego braku pelletu, wraz ze zbliżaniem się sezonu grzewczego ceny mogą jeszcze wzrosnąć, a czas oczekiwania na dostawy będzie się wydłużał. Dla właścicieli domów oznacza to jedno – że im wcześniej uzupełnią zapasy, tym większa szansa na zakup opału w korzystniejszej cenie.

©

Rzeszów

Wióry lecą, drzewa upadają. W tym miejscu powstanie fabryka

Zakład będzie produkował zaawansowane części do silników lotniczych. Inwestycja ma być gotowa w 2028 r., a pracę znajdzie 140 osób.
– Str. 5

Czy siedem domów stanie przy lesie koło punktu widokowego na ul. św. Rocha w Rzeszowie?
– Str. 5

Wilki coraz bliżej domów. Po serii ataków wójt gminy Markowa apeluje do mieszkańców
– Str. 6

POLECAMY

JUTRO: Gdzie w uzdrowisku leczyć płuca **CZWARTEK**: Sowiecki szpieg niemal doskonały

28.07.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny: Wiktora, Ady, Tymona
Telefon alarmowy: 112

NASZ PATRONAT

Poznaliśmy zwycięzców XXII Carpathia Festival

red.

W niedzielny wieczór w Filharmonii Podkarpackiej odbył się Koncert Laureatów Carpathia Festival 2026. Na scenie zaprezentowało się ośmioro finalistów, których autorskie utwory najwyższą ocenę festiwalowe jury.

Decyzją jurorów Grand Prix XXII Carpathia Festival zdobyła Daria Salamon. Pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Prajsnar, drugie - Emi Acidic, a trzecie -

Karolina Lizer. Nagrodę za największą osobowość sceniczną otrzymała Katarzyna Kokoryn. Wyróżnienia trafiły do Natalii Kawalec i Elizy Xexry.

Publiczność w drugim dniu festiwalu w Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie mogła podziwiać koncerty laureatów oraz galowy koncert „Czekasz na tę jedną chwilę” z udziałem Olgi Szomańskiej, Marcina Jajkiewicza i Jacka Wójcickiego.

Więcej zdjęć na nowiny24.pl



Grand Prix XXII Carpathia Festival zdobyła Daria Salamon

AUTOPROMOCJA



Prenumeruj „Nowiny”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA



dzisiaj
24°C/11°C



jutro
27°C/13°C



Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PODKARPACKIE

Na tym odcinku S19 powstaje najwyższa estakada w Polsce

red.

Na budowie odcinka S19 Babi-ca - Jawornik imponującej wysokości podpory estakady ES-26 w najwyższym punkcie osiągnęły 80 metrów (podpora P4), co będzie czyniło obiekt najwyższą estakadą w Polsce.

Na tym odcinku minął 29. tydzień robót w tym sezonie budowlanym. Główny nacisk położony jest na realizację robót mostowych - intensywnie prowadzone prace konstrukcyjne oraz przygotowania do kolejnych etapów budowy obiektów inżynierskich.

- Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły wykonawcy na zintensyfikowanie robót drogowych. Prace z zakresu branży drogowej prowadzone są na coraz większym froncie - informuje Joanna Rarus, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie.

Zaawansowanie robót w branży drogowej osiągnęło już poziom 66 proc. W branży mostowej zaawansowanie prac szacowane jest na 87 procent.

Imponującej wysokości podpory estakady ES-26 w najwyższym punkcie osiągnęły 80 metrów (podpora P4), co będzie czyniło obiekt najwyższą estakadą w Polsce.

W przypadku budowy tej konstrukcji większa część ustroju nośnego zostanie wykonana w technologii betonowania nawisowego.

Na ostatnich, południowych podporach obiektu (P8-P9), dwa przęsła ustroju nośnego zostały wykonane w technologii rusztowań stacjonarnych z pełnym procesem zbrojenia oraz betonowania na miejscu.

- W tym miejscu należy zauważyć, że wszystkie podpory tego obiektu zostały już wzniesione. - mówi Joanna Rarus. - Obecnie zakres robót koncentruje się na budowie ustroju nośnego. Na wybranych



Estakada ES-26 pomiędzy miejscowościami Żarnowa i Godowa



Prace przy budowie drogi S19 na odcinku Babica - Jawornik

podporach obiektu wysuwane są pierwsze segmenty ustroju.

W miejscu powstania obiektu ES-26 intensywnie pracuje pięć żurawi wieżowych, które odpowiadają za transport materiałów budowlanych. Ich zadaniem jest sprawne przemieszczanie elementów konstrukcyjnych, zbrojenia, prefabrykatów oraz innych komponentów wymaganych do realizacji bieżących prac.

W ubiegłym tygodniu ekipy mostowe pracowały nad montażem i wieszaniem wózków nawisowych dla podpór: P3, P4, P5, P6. Aktualny stan zaawansowania robót na estakadzie ES-26 wynosi ok. 56 proc.

Więcej zdjęć na nowiny24.pl



Trwają zaawansowane prace przy budowie S19

NASZ REGION

• **Film w plenerze** - dziś, godz. 21, Skwer Kultury (nad wejściem do Rzeszowskich Piwnic), na ekranie „rzymskie wakacje”

REGION

Miliard w pół roku: mielecka strefa z rekordowym poziomem inwestycji

Listę 15 firm, które w tym roku zgłosiły wolę zainwestowania strefie i otrzymało decyzję o wsparciu, zamyka Aero Gearbox International Poland w Ropczycach sumą niemal 170 mln zł

Andrzej Płes

Aero Gearbox oficjalnie potwierdza, że kapitał przeznaczy na rozbudowę i modernizację infrastruktury technicznej istniejącego w Ropczycach zakładu, w tym powierzchni produkcyjnej i magazynowej, dostosowanie ciągów technologicznych, zakup maszyn i urządzeń oraz wdrożenie systemu ERP. Projekt umożliwi rozwój produkcji zaawansowanych komponentów wykorzystywanych w systemach kontroli lotu i systemach napędowych statków powietrznych, zwiększenie zdolności produkcyjnych zakładu, a także wzrost zatrudnienia.

Grzegorz Inglot, członek zarządu i dyrektor generalny firmy oświadczył podczas konferencji w siedzibie przedsiębiorstwa, iż zakład deklaruje zatrudnienie 10 osób, ale w rzeczywistości potrzeby kadrowe przekraczają liczbę stu nowych stanowisk pracy i tylu nowych pracowników zakład chce zatrudnić w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy.

- Jesteśmy producentem i dostawcą układów przeniesienia napędu dla branży lotniczej, a chcemy zdywersyfikować naszą produkcję na układy sterowania lotem - wyjaśniał dyrektor generalny. - Ta inwestycja ma wzmocnić naszą konkurencyjność w tej globalnej branży.



Na zdjęciu od lewej: wiceprezes ARP - Łukasz Katapski, dyrektor Generalny Aero Gearbox International Poland - Grzegorz Inglot i dyrektor SSE Euro-Park Mielec - Witold Cichoń

Otwieramy też furtkę dla produkcji, która ma zastosowanie w przemyśle wojskowym. To otworzy nam nowe możliwości o kolejnych klientach. I pozwoli zapełnić te piękne, puste hale produkcyjne, w których się właśnie znajdujemy.

A hale mają być wypełnione nowymi maszynami produkcyjnymi i ludźmi je obsługującymi. Dyrektor Inglot odpowiedział zainteresowanym, że mile widziani będą np. operatorzy maszyn CNC, ale w zasa-

dzie wykształcenie kandydata do pracy nie będzie priorytetem, ponieważ braki można uzupełnić cyklem szkoleń.

Witold Cichoń, dyrektor SSE Euro-Park Mielec przyznał, że projekty i nakłady związane z branżą lotniczą zaczynają bardzo mocno rozwijać się w strefie. - To ten sektor naszej gospodarki, który rozwija się bardzo dynamicznie - oceniał, przyznając przy okazji, że to także efekt „bardzo niefajnej sytuacji geopolity-

tycznej”. - Kapitał, który inwestuje na Podkarpaciu w wysokie technologie, zauważył tę możliwość. Do tej pory przyjęliśmy około 30 projektów w tej branży o wartości przeszło 4 miliardów złotych. Inwestycje w wyposażenie, rozwój kadr, nowoczesnych technologii - to wszystko zostanie na Podkarpaciu. I kiedy rozmawiam z prezesami dużych firm lotniczych, to słyszę tę samą opinię: jest Podkarpacie, są obszary w Stanach Zjednoczonych, są drobni konkurenci rozsiani po świecie, więc Podkarpacie rośnie nam na ogólnoswiatową potęgę branży lotniczej.

Dodał, że modele biznesowe wskazują, iż inwestycje w tej skali obliczane są na 20 - 25 lat funkcjonowania. Rekordowa tego roku skala inwestycji w mielecką SSE, to zasługa globalnych firm z kapitałem zagranicznym, ale „oczkiem w głowie” ARP są rodzime małe i średnie firmy „garażowe”, które przy wsparciu ARP i unijnym mają szansę rozwinąć się w liczące się na rynku przedsiębiorstwa.

Na liście tegorocznych inwestorów w mielecką SSE są firmy z wielu gałęzi gospodarki, przeważa sektor usług: od przemysłu lotniczego i motoryzacyjnego, przez automatykę przemysłową, zaawansowane technologie produkcyjne i sektor chemiczny, po logistykę, recykling oraz przemysł spożywczy. ©©

KRÓTKO

Krosno

25 osób z grupy przestępczej odpowie za handel narkotykami

Aktem oskarżenia objęci zostali członkowie zorganizowanej grupy przestępczej, która w latach 2023 -2025 wprowadzała do obrotu narkotyki w Krośnie, Dukli, Krakowie i w innych miejscowościach województw podkarpackiego i małopolskiego – poinformowała zastępcza prokuratora okręgowego w Krośnie prokurator Monika Kaszubowicz. Dodała, że oskarżeni wprowadzili na rynek środki odurzające takie jak marihuana, o łącznej wadze ponad 29 kilogramów, oraz substancje psychotropowe: amfetaminę, 4-CMC (klefedron) i kokainę o łącznej wadze ponad 6,5 kilograma.

- W trakcie śledztwa u oskarżonych zabezpieczono łącznie ponad 9,5 kilograma narkotyków: marihuany i amfetaminy. Oskarżonym zarzucono popełnienie wielu czynów, które są zagrożone karą pozbawienia wolności od 2 lat do 12 lat – dodała prokurator Monika Kaszubowicz.

Trzech oskarżonych członków zorganizowanej grupy przestępczej przebywa w aresztach. Wobec pozostałych oskarżonych prokurator zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze: poręczenia majątkowe, dozór policji i zakaz opuszczania kraju. U pięciu oskarżonych w tej sprawie zabezpieczono mienie w łącznej kwocie ponad 191,7 tysięcy złotych na poczet groźących im kar majątkowych.

Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Krośnie.

api/PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545013



0011559854

„Ludzie nie umierają,
tylko wymykają się naszym oczom...”
ks. Jan Twardowski

Panu
Mieczysławowi Janowskiemu
składamy wyrazy szczerego współczucia
w trudnych chwilach po śmierci

ŻONY
Bogumiły Marii
Wobec tak ogromnej i niepowetowanej straty,
niełatwo znaleźć słowa pociechy,
dlatego łączymy się w modlitwie,
wierząc, że przyniesie ona ukojenie
w tych trudnych chwilach.
Tym, co może choć w części
wypełnić pustkę po śmierci tak bliskiej osoby,
są piękne wspomnienia wspólnie spędzonych lat.
One pozostaną w sercu na zawsze, dając siłę i ukojenie.
Będą także cenną składnicą wartości
oraz wspaniałym drogowskazem.
Całej Rodzinie przekazujemy
wyrazy głębokiego oraz szczerego współczucia i żalu.
Łączymy się w smutku
oraz zapewniamy o naszym modlitewnym wsparciu
w tych trudnych i bolesnych chwilach.
Wieczne odpoczywanie racz Jej dać, Panie...
Marszałek Województwa Podkarpackiego
Władysław Ortyl
wraz z Zarządem Województwa Podkarpackiego

0011559864

Pana Dr. Inż.
Mieczysława Janowskiego
Prezydenta Miasta Rzeszowa
w latach 1991-1999

proszę o przyjęcie z głębi serca płynących
wyrazów współczucia na okoliczność
odejścia na „drugą stronę życia”

Żony
Bogumiły Marii
Jakkolwiek dla Pana Prezydenta i całej Rodziny
to odejście jest z pewnością bolesne i smutne,
jakkolwiek niesie ono z sobą nieodgadnioną tajemnicę,
to jednak w myśl wiary chrześcijańskiej
nie kończy ono ludzkiego istnienia, lecz je zmienia.
Dzieląc z Panem Prezydentem i Pana Rodziną ból i żal,
niech mi będzie wolno również zapewnić
o serdecznej pamięci i wsparciu.
Prezydent Miasta Rzeszowa
Konrad Fijołek

KULTURA

Podkarpacki Szlak Filmowy zawita do Markowej

opr. PS

Głównym wydarzeniem, które potrwać od 7 do 9 sierpnia w Łańcucie, będą towarzyszyły seanse i spotkania w Markowej.

Muzeum Polaków Ratujących Żydów przygotowało pokazy dwóch filmów, które w różny sposób przybliżają losy rodziny Ulmów - Józefa, Wiktorii i ich dzieci - którzy zapłacili najwyższą cenę za pomoc dwóm żydowskim rodzinom. „Historia jednej zbrodni” w reżyserii Mariusza Pilisa rekonstruuje ostatnie chwile rodziny. W filmie wykorzystano zbiory zdjęć wykonane przez Józefa Ulmę, Eilerta Diekena oraz fotografie reporterskie ze śledztwa poświęconego śmierci Ulmów, prowadzonego w latach 50. ubiegłego wieku. Dzięki dotarciu

do niepublikowanych materiałów i wywiadom twórca weryfikuje powojenne losy sprawców, ukazując m.in. ich bezkarność. Drugą propozycją jest film dokumentalny „Świat Józefa” w reżyserii Rafała Wieczyńskiego. To zapis tragedii rodziny Ulmów oraz ich sąsiadów, odtworzony przez współczesnych badaczy i społeczność Markowej. Oprócz osobistych pamiątek, listów i fotografii autorstwa Józefa Ulmy, kluczowym źródłem są tu zeznania świadków z procesu jednego z morderców, Josepha Kokotta. Po pokazach odbędą się spotkania z twórcami.

7 sierpnia, godz. 19, Dom parafialny w Markowej „Historia jednej zbrodni”;

8 sierpnia, godz. 19., Dom parafialny w Markowej, „Świat Józefa”.

Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny.

© P

0011560043

Rodzinie Zmarłej
Bogumiły Marii Janowskiej
z domu Goździewińskiej
wyrazy głębokiego współczucia składają
Rektor, Senat, pracownicy i studenci
Uniwersytetu Rzeszowskiego

0011559832

Panu Andrzejowi Łagowskiemu
wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Mamy
składają
Dyrekcja, Pracownicy i Współpracownicy
Telewizji Polskiej S.A. w likwidacji Oddział w Rzeszowie

REKLAMA 0011546868



Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

0011559957



*Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.
(J 11,25)*



**Bogumiła
Maria
Janowska**
z domu Goździewińska
Najukochańsza
Żona, Mama dwóch Córek i dwóch Synów,
Babcia dziesięciorga Wnucząt,
przeżywszy 78 lat, odeszła – zaopatrzona Sakramentami
Świętymi – do Domu Ojca 24 lipca 2026 r.
Absolwentka Wydziału Mechanicznego Energetyki
i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej,
pracownica WSK „PZL-Rzeszów”
oraz Politechniki Rzeszowskiej, pilotka szybowcowa.
Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona
w czwartek 30 lipca 2026 r. o godz. 12.00
w kościele pw. Bożego Ciała i Matki Bożej z Lourdes
w Rzeszowie, ul. Prymasa Tysiąclecia 1.
Poprzedzi ją Koronka do Miłosierdzia Bożego.
Po Mszy Świętej nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na Cmentarz Komunalny Wilkowyja w Rzeszowie.
Dziękując Bogu za wyświadczone przez Nią dobro,
o modlitwę za Jej duszę proszą
– pogrążeni w głębokim smutku,
ale ożywieni chrześcijańską otuchą –
Mąż – Mieczysław, Córki i Synowie z Małżonkami,
Wnuki, Rodzeństwo oraz cała Rodzina

0011559846

Wyrazy najgłębszego i szczerego współczucia
oraz wsparcia w tych trudnych chwilach
dla
Pana Mieczysława Janowskiego
Prezydenta Miasta Rzeszowa
w latach 1991 - 1999
z powodu śmierci
Żony
składają
Radni Miasta Rzeszowa
i pracownicy Biura Rady

0011559872

*„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”.
ks. Jan Twardowski*
Z głębokim smutkiem i poruszeniem
przyjąłem wiadomość o odejściu

śp. Bogumiły Janowskiej,
ukochanej Żony mojego Przyjaciela,
dr. Mieczysława Janowskiego.
Wiara daje nam jednak nadzieję.
Moje serce i myśli są teraz
przy Tobie i Twoich Najbliższych.
Z chrześcijańską otuchą
składam wyrazy najgłębszego współczucia,
dr Bogdan Rzońca, Poseł do Parlamentu Europejskiego

RZESZÓW

Pratt & Whitney rozpoczął wycinękę. W tym miejscu powstanie fabryka

Kinga Dereniowska

Otrzymaliśmy sygnał o wycięcie starych drzew na terenie przedsiębiorstwa Pratt & Whitney. Na wykarczowanym terenie powstanie ogromna fabryka.

Nie jest to zaskoczenie, bo o planach przedsiębiorstwa informowaliśmy już wielokrotnie. Pierwsze doniesienia Fundacji Będzie Dziko, mówiły o wycięciu 700 drzew w okolicach Lisiej Góry. Stało na 420. To w większości starodrzew, który w tym miejscu rósł od wielu lat.

Na nową halę musieli zgodzić się rzeszowscy radni, co też uczynili w grudniu 2025 roku. Teren co prawda należy m.in. do Skarbu Państwa, ale jest w wiecznym użytkowaniu firmy Pratt & Whitney.

Zamiast drzew będzie więc fabryka za 100 mln dolarów. Zakład będzie produkował zaawansowane części do silników lotniczych, wykorzystywanych w lotnictwie cywil-



Pod budowę fabryki wyciętych zostanie 420 drzew. To w większości starodrzew, który w tym miejscu rósł od wielu lat

nym i wojskowym. Inwestycja ma być gotowa w 2028 roku, a pracę znajdzie 140 osób.

Jak informowała PAP, zakład będzie specjalizował się w technologii produkcji materiałów z proszków spiekanych. Powstawać tam będą najbardziej obciążone części silników lotniczych, takie jak dyski tur-

bin. - Elementy te pracują w ekstremalnych warunkach, w temperaturach przekraczających 1000 stopni Celsjusza, przy bardzo wysokich prędkościach obrotowych oraz dużych przeciążeniach, a jednocześnie muszą zachować niezawodność przez tysiące godzin eksploatacji - mówił podczas Europejskiego Kon-

gresu Gospodarczego Piotr Owsicki, prezes Pratt & Whitney Polska.

Technologia rozwijana na Podkarpaciu ma charakter dual-use. Wyprodukowane komponenty stosowane są w silnikach GTF napędzających np. samoloty Airbus A220 oraz w maszynach wojskowych F-35. Jak w kwietniu w Katowicach zapowiedział prezes Pratt & Whitney Polska o lokalizacji inwestycji zdecydowały „kompetencje kadr, wysoka kultura techniczna pracowników w Rzeszowie oraz wsparcie w postaci krajowych grantów i ulg podatkowych”.

Na sesji Rady Miasta Rzeszowa w grudniu 2025 r. przedstawiciel Pratt & Whitney Rafał Drabek informował, że firma wykona tzw. nasadzenia zastępcze. 260 drzew ma zostać posadzonych na terenie kampusu przedsiębiorstwa przy ul. Hetmańskiej. Co do pozostałych drzew, to dogodne miejsca mają zostać wybrane po konsultacjach z ratuszem.

©©

NA GRANICY

Mołdawianin zmienił nazwisko, aby wjechać do strefy Schengen

opr. baj

Obywatel Mołdawii nie mógł podróżować do państw Schengen, więc postanowił zmienić dane. Podstęp wykryli funkcjonariusze SG z placówki w Medyce, wykorzystując system Entry/Exit (EES).

Do zdarzenia doszło na przejściu granicznym w Medyce. Do kontroli na wjazd do Polski zgłosił się 48-letni obywatel Mołdawii. W trakcie weryfikacji danych biometrycznych strażnicy graniczni ustalili, że jego poprzednie dane widnieją w międzynarodowej bazie SIS. Jak się okazało, władze Rumunii wydały mu zakaz wjazdu na terytorium państw Schengen, obowiązujący jeszcze przez 5 lat. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania nielegalnego przekroczenia granicy, do czego się nie przyznał. Sprawa trafi do sądu. Po zakończonych czynnościach otrzymał decyzję o odmowie wjazdu do Polski i wrócił na Ukrainę.

RZESZÓW

Siedem domów stanie pod lasem przy punkcie widokowym? Ratusz zapewnia, że nie zapadły w tej sprawie „jakikolwiek decyzje”

Kinga Dereniowska

Mieszkańcy osiedla Słocina zaalarmowali naszą redakcję o tym, że wkrótce może zmienić się krajobraz, który widzimy z punktu widokowego na ul. Rocha.

Jak czytamy w Biuletynie Informacji Publicznej, złożona przez właściciela działek WZ-tka zakłada budowę siedmiu budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wolnostojących, a także zbiornika na wody opadowe i murów oporowych.

Mieszkańcy osiedla obawiają się, że planowana inwestycja może nie tylko znacząco zmienić krajobraz widoczny z jednego z najpo-



Widok na panoramę Rzeszowa

pularniejszych punktów widokowych w Rzeszowie, ale także doprowadzić do wycinki drzew. -

Mamy nadzieję, że poruszą państwo ten temat, ponieważ jest on ważny społecznie. Obawiamy się,

że z uwagi na lokalizację mogą zostać wycięte drzewa, a jest tam przecież piękny las. No i widok nam się zmieni - alarmują Czytelnicy.

W ratuszu potwierdzają, że złożono wniosek o tzw. WZ-tkę.

- Do Wydziału Architektury Urzędu Miasta Rzeszowa wpłynął wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji - budowa 7 domów przy ul. św. Rocha na os. Matysówka - informuje Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa.

Jednocześnie zaznacza, że wszczęta została procedura związana z analizą wniosku. - W tej sprawie nie zapadły jakiegokolwiek decyzje. Dodam, że wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabu-

dowy może złożyć każdy, na dowolny teren - wyjaśnia przedstawiciel kancelarii prezydenta.

Wzniesienie, o którym mowa, znajduje się w rejonie osiedli Słocina i Matysówka. Rozciąga się stąd piękny widok na Rzeszów, a przy dobrej przejrzystości powietrza można dostrzec nawet wzniesienia Pogórza Karpackiego. Miejsce jest również popularne do obserwacji nocnej iluminacji miasta oraz zachodów słońca. Nie jest też tajemnicą, że miejsce to jest chętnie wybierane przez pary na romantyczne schadzki.

Do punktu można dojechać pieszo, rowerem lub samochodem. W pobliżu prowadzą wąskie drogi osiedlowe i polne ścieżki.

©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0211545649



INWESTYCJE

Nowe przejścia dla pieszych, sygnalizacja świetlna oraz chodniki w gminie Boguchwała

Wojciech Tatar

Powiat rzeszowski wspólnie z gminą Boguchwała inwestują w bezpieczeństwo pieszych i kierowców. W tym roku mieszkańcy korzystają z nowych lub modernizowanych odcinków infrastruktury drogowej, przejść dla pieszych i chodników. Kolejne inwestycje są w przygotowaniu.

W ramach tegorocznych inwestycji powstaje chodnik przy drodze powiatowej w Mogielnicy, przebudowywane są chodniki i zatoki autobusowe w Boguchwale oraz w rejonie Zgłobnia i Nosówki.

Przebudowa skrzyżowania obok szkoły

W Racławówce - Dołach budowane jest wyniesione przejście dla pieszych, które będzie działało jak próg zwalniający. Na terenie Kielanówki trwa przebudowa niebezpiecznego skrzyżowania w po-



Drogi i chodnik w gminie Boguchwała wymagają doinwestowania i modernizacji

blizu szkoły. Inwestycja obejmuje sygnalizację świetlną oraz przeniesienie zatoki autobusowej. To jedno z najważniejszych przedsięwzięć realizowanych w ramach Powiatowego Programu Poprawy Bezpieczeństwa.

Jak podkreślają samorządowcy, współpraca powiatu i gminy prze-

kłada się na efekty odczuwalne przez mieszkańców. Dzięki wspólnemu finansowaniu i koordynacji działań poprawia się stan infrastruktury drogowej oraz bezpieczeństwo uczestników ruchu.

Z pieniędzy powiatu rzeszowskiego wyremontowano również chodnik w Woli Zgłobieńskiej.

Trwają także przygotowania do kolejnych inwestycji. W planach jest kompleksowa modernizacja ronda w Niechobrze, obejmująca budowę nowych chodników i przejść dla pieszych. Powiat zamierza również wybudować chodnik w Kielanówce przy granicy z Rzeszowem oraz chodnik w Zarzeczu w pobliżu przejazdu kolejowego.

Inwestycje za 2 mln zł

W sumie zakres wszystkich inwestycji wynosi około 2 miliony złotych, z czego dofinansowanie gminy wynosi 600 tys. zł, pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu powiatu.

- Realizowane inwestycje mają poprawić bezpieczeństwo i komfort życia naszych mieszkańców. Planujemy w każdej z gmin należących do powiatu rzeszowskiego działania zmierzające do poprawy infrastruktury drogowej, poprzez modernizację dróg, budowę chodników, nowych przejść dla

pieszych oraz poprawę organizacji ruchu. Nie poprzestajemy na obecnych inwestycjach, tylko wspólnie z gminami planujemy kolejne na przyszłe lata - mówi Krzysztof Jarosz, starosta rzeszowski.

Wśród najważniejszych planowanych przedsięwzięć znajduje się także przygotowanie dokumentacji projektowej dla budowy wiaduktu nad linią kolejową na ul. Przemysłowej w Boguchwale wraz z modernizacją ul. Technicznej. Inwestycja ma w przyszłości usprawnić komunikację i zwiększyć bezpieczeństwo w tej części gminy.

Samorządowcy podkreślają, że konsekwentne inwestowanie w infrastrukturę drogową to nie tylko poprawa komfortu podróżowania, ale przede wszystkim realne zwiększenie bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów i kierowców na drogach gminy Boguchwała.

©©

KRÓTKO

Przemysł

Miał zakaz i nadal jeździł

28-latek, mimo zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, wsiał za kierownicę swojego BMW. Został skontrolowany przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Miejskiej Policji. Okazało się, że 28-latek kierował mimo obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wydanego przez Sąd Rejonowy w Przemysłu. Mężczyzna trafił do policyjnej izby zatrzymań. Sprawę skierowano do rozpatrzenia w trybie przyspieszonym. W piątek mężczyzna nieprawomocnym wyrokiem został skazany na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto otrzymał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a także ma zapłacić 12 000 zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. **jer**

PODKARPACKIE

Wilki coraz bliżej domów. Po serii ataków wójt ostrzega mieszkańców

oprac. koch

W gminie Markowa odnotowano kolejne przypadki ataków wilków. Drapieżniki miały porwać psy z przydomowych posesji. Wójt przypomina o zasadach bezpieczeństwa i zgłaszania każdego incydentu.

W Markowej w ostatnim czasie odnotowano kilka przypadków porwania psów z gospodarstw domowych, mieszkańcy zostali wezwani do zachowania szczególnej ostrożności.

W komunikacie wójt apeluje o odpowiednie zabezpieczenie zwierząt domowych i gospodarstwach. Szczególną uwagę należy



W gminie Markowa rozwieszono ostrzegawcze plakaty

zwrócić na psy, których nie powinno się pozostawiać bez opieki na posesjach, zwłaszcza po zmroku. Samorząd zaleca zabezpieczenie miejsc, w których przebywają zwierzęta.

Każde spotkanie z wilkiem lub zdarzenie związane z obecnością drapieżnika powinno zostać zgłoszone do Urzędu Gminy Markowa. W zgłoszeniu warto podać możliwie

najwięcej szczegółów - datę i przybliżoną godzinę zdarzenia, dokładną lokalizację, odległość od najbliższych zabudowań oraz opis sytuacji. Jeśli to możliwe, należy dołączyć również zdjęcia lub nagrania, które pomogą w ocenie sytuacji i monitorowaniu aktywności drapieżników.

Można płoszyć

Wójt przypomina, że na terenie gminy nadal obowiązuje zgoda wydana przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na płoszenie wilków. Mieszkańcy mogą legalnie odstraszać zwierzęta, korzystając z petard, pistoletów hukowych niewymagających pozwolenia oraz markerów paintballowych.

Samorząd podkreśla, że każde zgłoszenie ma znaczenie i pozwala na bieżąco monitorować sytuację oraz podejmować działania zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców i ochronę ich zwierząt.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011554915



JEZIORO TARNOBRZESKIE

W Punkcie Informacji Turystycznej znajdziemy mapy, pamiątki z mamutem i historią siarki

Punkt prowadzi Stowarzyszenie Kordegarda. To miejsce, w którym można nie tylko zdobyć informacje o najciekawszych atrakcjach Tarnobrzega i okolicy, ale także zaopatrzyć się w mapy czy materiały promocyjne

Marcin Radzimowski

Punkt działa przy ulicy Żeglarskiej, tuż przy głównym wejściu nad Jezioro Tarnobrzskie.

Jest czynny od poniedziałku do niedzieli, w godzinach od 11 do 18. W słoneczne i pogodne dni obsługa często pozostaje na miejscu dłużej, aby pomóc odwiedzającym.

Jak podkreślają przedstawiciele Stowarzyszenia Kordegarda, punkt został stworzony z myślą o osobach przyjeżdżających nad Jezioro Tarnobrzskie, ale także mieszkańcach szukających informacji o wydarzeniach czy atrakcjach regionu. - To miejsce, gdzie turyści mogą otrzymać informacje o Tarnobrzegu i okolicy, mapy oraz materiały promocyjne. Zachęcamy również lokalnych przedsiębiorców do pozosta-



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Punkt działa codziennie w godzinach od 11 do 18

wiania u nas swoich ulotek i broszur reklamowych, dzięki czemu odwiedzający mogą poznać ofertę gastronomiczną, noclegową czy rekreacyjną regionu - mówi Janusz We-

pięć ze Stowarzyszenia Kordegarda.

Punkt Informacji Turystycznej pełni także rolę niewielkiego sklepu z regionalnymi pamiątkami. Na pół-

kach można znaleźć pocztówki z najważniejszymi zabytkami miasta, magnesy przedstawiające między innymi Zamek Tarnowski w Dzikowie, herb Tarnobrzega czy panoramy miasta.

Dużym zainteresowaniem cieszą się ręcznie wykonywane ozdoby i wyroby lokalnych twórców. Wśród nich są malowane drewniane krążki z motywami zwierząt czy wizerunkami mamuta. To właśnie szczątki prehistorycznego zwierzęcia - odkryte podczas eksploatacji siarki - są jednym z bardziej rozpoznawalnych symboli Tarnobrzega.

W ofercie znajdują się również obrazy, dekoracje ze szkła, biżuteria wykonana z minerałów i kamieni ozdobnych, kubki, breloki, zawieszki, szkatułki oraz wiele innych drobnych upominków.

Zwiedzający mogą znaleźć także przedmioty nawiązujące

do przemysłowej historii miasta. Na półkach nie brakuje pamiątek z napisami „Kopalnia Siarki Tarnobrzeg”, które przypominają o czasach, gdy wydobywanie siarki było podstawą rozwoju miasta i całego regionu.

Wiele produktów odnosi się także do samego Jeziora Tarnobrzkiego - sztucznego akwenu, który powstał na terenach dawnego wyrobiska po Kopalni Siarki „Machów” i dziś jest jedną z największych atrakcji turystycznych Podkarpacia.

To nie jest jedyne miejsce, gdzie można uzyskać informacje turystyczne o Tarnobrzegu. Punkt informacji turystycznej funkcjonuje również w Kordegardzie - zabytkowym budynku znajdującym się tuż za bramą wjazdową do parku dzikowskiego.

©©

REGION

W Tyczynie odsłonięto tablicę poświęconą ks. Ludwikowi Niemczyckiemu

Koch

Na cmentarzu parafialnym w Tyczynie odbyły się uroczystości związane z 82. rocznicą Akcji „Burza”. Uczestnicy oddali hołd zmarłym żołnierzom Armii Krajowej, a także odsłonięto tablicę upamiętniającą ks. Ludwika Niemczyckiego.

Duchowny urodził się w Rokietnicy w powiecie jarosławskim.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1933 roku, a cztery lata później został skierowany do Tyczyny jako wikariusz.

Po wybuchu II wojny światowej zaangażował się w działalność konspiracyjną. Został zaprzysiężony jako żołnierz Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej, przyjmując pseudonim „Pasterz”. Pełnił również funkcję kapelana wojskowego Placówki AK Tyczyn.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Rzeszowszczyznę włączył

się w działalność antykomunistycznego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Jak wielu żołnierzy Armii Krajowej po zakończeniu wojny znalazł się pod obserwacją komunistycznych służb bezpieczeństwa.

W 1946 roku, w obawie przed aresztowaniem lub śmiercią z rąk UB, podjął decyzję o opuszczeniu Tyczyny i ukryciu się. Podczas uroczystości podkreślano, że odsłonięta tablica jest symbolem pamięci o jego niezłomnej postawie i poświęceniu dla ojczyzny. Przypomniano również słowa, że „pamięć to nasz obowiązek, a wolność to nasza odpowiedzialność”.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodów przeszli na miejscowy cmentarz, gdzie przy mogile obrońców Tyczyny poległych podczas Akcji „Burza” odbył się uroczysty apel z udziałem asysty honorowej. Mieszkańcy złożyli kwiaty i zapalili znicze także na grobach cywilów, którzy stracili życie w czasie działań wojennych.

Uroczystość zakończyła się apelem pamięci i salwą honorową oddaną na cześć poległych bohaterów.



FOT. MIKOŁAJ PAŚKIEWICZ

Przy mogile obrońców Tyczyny poległych podczas Akcji „Burza” odbył się uroczysty apel z udziałem asysty honorowej

REGION

Ponad 3,4 mln zł z budżetu regionu na ochronę przyrody

opr. baj

Ponad 3,4 mln zł przeznaczy w tym roku samorząd województwa podkarpackiego na ochronę przyrody. Największa część tych pieniędzy trafi na wypas zwierząt na cennych łąkach i pastwiskach m.in. w Bieszczadach.

Pieniądze pochodzą z budżetu regionu, z programu „Podkarpacki naturalny wypas” na lata 2026-2030. 2,9 mln zł zarząd województwa rozstrzygnął w ramach konkursu na dotacje dla podmiotów prowadzących wypas na cennych terenach łąkowo-pastwiskowych. W tym roku programem objętych zostanie ponad 10,4 tys. sztuk bydła, ponad 3,1 tys. owiec, 747 koni, 366 kóz oraz 250 zwierząt jeleniowatych.

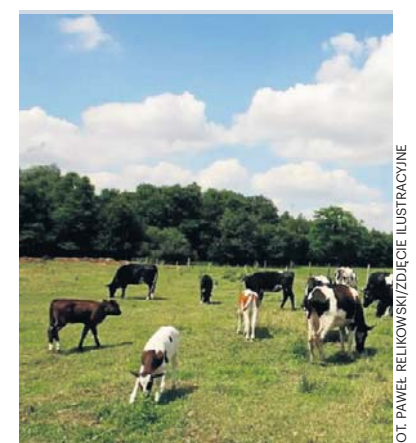
Wypas jest prowadzony na terenie 12 powiatów: bieszczadzkiego, jarosławskiego, jasielskiego, kolbuszowskiego, krośnieńskiego, leśkiego, lubaczowskiego, łańcuckiego, przemyskiego, przeworskiego, rzeszowskiego i sanockiego.

Celem przedsięwzięcia jest utrzymanie różnorodności biolo-

gicznej oraz ochrona tradycyjnego krajobrazu przed wtórnym zarastaniem i zakrzaczaniem.

Pozostała część budżetu zostanie przeznaczona na działania edukacyjne i promocyjne. 423 tys. zł zaplanowano na realizację zadań w obszarze ekologii oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego, natomiast 70 tys. zł trafi na organizację konferencji promującej produkty pochodzące od zwierząt wypasanych naturalnie.

(huk/PAP)



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI/ZDJEŃCE ILUSTRACYJNE

Programem objętych zostanie ponad 10,4 tys. sztuk bydła

FOKUS

• **Dziś rząd** zajmie się ustawą, zgodnie z którą bezpieczyciele zyskają dostęp do rejestru dowodów osobistych swoich klientów

DZIEDZICTWO HISTORYCZNE

Polska ma kolejny obiekt na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO

Modernistyczna architektura w centrum Gdyni została uznana za przykład światowego dziedzictwa historycznego świata. Łącznie Polska na liście UNESCO ma 18 obiektów

Jan Żeleźniak

Decyzja o rozszerzeniu Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO zapadła w poniedziałek podczas 48. sesji komitetu w południowokoreańskim Pusanie. Informację o wpisaniu na listę UNESCO podano na stronie Urzędu Miasta – gdynia.pl.

Objęty wpisem obszar Gdyni to kwartał o powierzchni 87,9 ha w gdynskim Śródmieściu. Jego granice wyznaczają m.in. ulice Jana z Kolna, Wójta Radtkego i Świętego Piotra od północy, al. Marszałka Piłsudskiego od południa oraz linia torów kolejowych od zachodu.

– Te chwile dedykujemy wszystkim mieszkankom i mieszkańcom naszego miasta, którzy każdego dnia dbają o to wyjątkowe dziedzictwo i będą je chronić dla wszystkich pokoleń. Dziękuję – powiedziała chwilę po głosowaniu wiceprezydent Gdyni Oktawia Gorzeńska.

W opublikowanym na stronie UNESCO opisie zaznaczono, że centrum obejmuje dwie najważniejsze osie ulic oraz międzywojenne kwartały zabudowy, odzwierciedlające „zastosowanie idei modernistycznych na szeroką skalę”. Zwrócono uwagę, że tworzą one charakterystyczny, zwarty organizm miejski o wyrazistych, indywidualnych



Historyczny budynek Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni. Został zbudowany w 1934 roku. Dziś to sztandarowy przykład modernizmu

formach architektonicznych. Jak wskazano, Śródmieście wraz z willami na Kamiennej Górze ilustruje radykalne zerwanie z historyzmem w procesie przekształcania wsi Gdynia w nowe „główne okno na świat” państwa polskiego w okresie międzywojennym.

– W imieniu miasta chciałabym wyrazić naszą szczerą wdzięczność za ten wpis – kontynuowała Gorzeńska, dziękując za zaufanie komitetu oraz cenne rekomendacje ICOMOS (Międzynarodowej Rady Ochrony

Zabytków i Miejsc Historycznych). Zaznaczyła, że decyzja ta jest szczególnie ważna ze względu na tegoroczne obchody stulecia miasta. – Wasza decyzja to wspaniały prezent z okazji naszej rocznicy i hołd dla wizji oraz determinacji ludzi, którzy stworzyli jedno z wielkich modernistycznych miast Europy – podkreśliła, zapewniając o zaangażowaniu w ochronę tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń.

Wiceprezydent podziękowała także zespołowi miasta Gdyni, eks-

pertom, Samorządowi Województwa Pomorskiego, polskiemu MSZ, MKiDN, ambasadorowi oraz Stałemu Przedstawicielstwu RP przy UNESCO.

Lista UNESCO powstaje na mocy międzynarodowej Konwencji z 1972 roku o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Trafiają na nią obiekty charakteryzujące się „wyjątkową powszechną wartością”, które spełniają rygorystyczne kryteria autentyczności i integralności.

Gdynia ubiegała się o status UNESCO po raz kolejny, po tym jak w czerwcu 2025 roku otrzymała rekomendację typu „referral”. Oznaczało to odesłanie wniosku do uzupełnienia. Zastrzeżenia dotyczyły m.in. doprecyzowania granic strefy buforowej oraz wdrożenia mechanizmów oceny wpływu inwestycji na dziedzictwo.

Polska posiada obecnie 18 wpisanych na listę obiektów, z czego 16 ma charakter kulturowy, a dwa przyrodniczy. Są wśród nich m.in. historyczne centra Krakowa i Warszawy, średniowieczne miasto w Toruniu, Kalwaria Zebrzydowska czy zamek w Malborku. Ostatni polski wpis na listę został dokonany w 2019 r., gdy dołączono do niego pradziejowy region górnictwa Krzemionki Opatowskie. Światowy rejestr obejmuje blisko 1250 miejsc. **PAP**

KRÓTKO

Terroryzm

Polka zginęła w zamachu terrorystycznym w Berlinie

Polka zginęła w ataku terrorystycznym na uczestników Parady Równości w Berlinie – przekazał burmistrz Berlina Kai Wegner. W sobotę późnym wieczorem sprawca ataku wjechał furgonetką w tłum ludzi w alejce w berlińskim parku Tiergarten, nieopodal którego odbywała się Parada Równości. Zginęła jedna osoba, a 29 zostało rannych. Dopiero w poniedziałek okazało się, że ofiara zamachu pochodzi z Polski. **PAP**

Inwestycje

Po dwóch latach Głuchołazy odzyskały most

W Głuchołazach otwarto nowy most. Poprzedni został zniszczony podczas powodzi w 2024 r. Premier Donald Tusk, otwierając nową przeprawę w Głuchołazach, podkreślił, że dzięki zbudowanej po powodzi przeprawie Głuchołazy „wracają do świata” i odzyskują ważne połączenie komunikacyjne. Przyznał, że w mieście nadal widać ślady powodzi z 2024 r. Rząd przekazał miastu 360 mln zł na odbudowę. Most kosztował 20 mln zł. **PAP**

Społeczeństwo

GUS: Polki żyją dłużej od Polaków o siedem lat

Oczekiwana długość życia mężczyzny w Polsce urodzonego w 2025 r. wynosi 75,37 roku, a kobiety 82,48 roku. W porównaniu do 2024 r. oznacza to wzrost o 0,4 roku dla mężczyzn oraz o 0,2 roku dla kobiet – podała GUS. Tempo wzrostu trwania życia jest zbliżone do okresu przed pandemią. W 1960 r. przeciętna długość życia mężczyzn wyniosła około 65 lat, a kobiet prawie 71 lat. **PAP**

POLITYKA

Pierwszy sondaż korzystny dla Morawieckiego

Jan Żeleźniak

Gdyby Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego wystartował w wyborach, mógłby liczyć na 7,5 proc. głosów – wynika z sondażu IBRiS dla WP. Koalicję Obywatelską poparłoby 28,5 proc. badanych, 15,9 proc. głosów uzyskałoby Prawo i Sprawiedliwość, a 13,5 proc. Konfederacja.

KO zaliczyło spadek poparcia o 0,5 pkt. proc. względem badania z czerwca. PiS stracił 3 pkt. proc., a Konfederacja zyskała 1,5 pkt. proc. poparcia. W Sejmie znalazłyby się też Konfederacja Korony Polskiej – 12,3 proc. badanych (wzrost o 1,4 pkt. proc.) i Lewica z wynikiem 7,8 proc. głosów (spadek o 0,5 pkt. proc.). Inne partie zdobywają poniżej 5 proc. głosów.

IBRiS zbadał również wariant, w którym w wyborach do Sejmu nie wystartowałby Rozwój Plus. W takiej sytuacji 29,4 proc. głosów otrzymałaby KO, 21,5 proc. PiS, 14,5 proc. Konfederacja, 12 proc. Korona, a Lewica 7,2 proc. **PAP**

POLITYKA

Czy USA zdecydują się na ekstradycję Zbigniewa Ziobry?

Jan Żeleźniak

Skierowano wniosek o ekstradycję byłego szefa MS Zbigniewa Ziobry ze Stanów Zjednoczonych. Polityk jest podejrzany w śledztwie dotyczącym Funduszu Sprawiedliwości. W USA przebywa od maja.

O skierowaniu do USA wniosku o ekstradycję jako pierwsza poin-

formowała PAP, powołując się na źródła w prokuraturze.

Były minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro ma sformułowane zarzuty w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w Funduszu Sprawiedliwości. W lutym sąd rejonowy wyraził zgodę na jego areszt, następnie za politykiem wystawiono list gończy.

Prokuratura skierowała także wniosek o wydanie wobec Ziobry Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA), Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił jednak jego wydania w lipcu tego roku. **PAP**



Jeśli się okaże, że ceny znowu mogą pójść w górę, to proponujemy rozwiązanie, żeby przynajmniej na ostatnie dwa tygodnie wakacji wprowadzić regulowane ceny paliw

DONALD TUSK, premier

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,78EURO
(1 EUR)
4,31FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,64FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,05JEN
(100 JPY)
2,31

DANE WG NBP Z DNIA 27.07.2026, G. 12:00

ENERGETYKA

Polski przemysł ma wielki problem. Aż połowa naszej energii pochodzi z importu

Około połowy energii, którą zużywamy na co dzień pod każdą formą, do nas musi przy płynąć. To jest ewidentna podatność polskiej gospodarki – mówi Strefie Biznesu Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii. Jego zdaniem odpowiedzią powinno być znacznie szybsze tempo elektryfikacji oraz rozwój odnawialnych źródeł energii.

Maciej Badowski

Polska pozostaje jedną z najmniej zelektryfikowanych gospodarek w Unii Europejskiej i według obecnych planów ma nią pozostać także w kolejnych latach. Jak wskazuje Forum Energii, unijny Plan działania na rzecz elektryfikacji zakłada, że do 2040 r. udział energii elektrycznej w końcowym zużyciu energii w UE wzrośnie do 46 proc., podczas gdy Polska planuje osiągnąć jedynie 26,3 proc. Byłby to najniższy poziom ambicji w całej Wspólnocie, utrwalający zależność kraju od importowanych paliw i energii.

Polska ma jedno z najniższych ambicji w UE

Już dziś około 46 proc. energii zużywanej w Polsce pochodzi z importu, w tym 82 proc. gazu ziemnego i 98 proc. ropy naftowej. Zdaniem autorów opracowania sama dywersyfikacja dostaw nie wystarczy, ponieważ zmienia jedynie kierunek importu, ale nie ogranicza zależności od zagranicznych surowców. Odpowiedzią ma być szybsza elektryfikacja przemysłu, transportu i ogrzewnictwa oraz rozwój krajowych, bezemisyjnych źródeł energii.

Polska należy obecnie do państw o najniższym poziomie elektryfikacji gospodarki w UE. Udział energii elektrycznej w końcowym zużyciu energii wynosi około 17 proc., przy unijnej średniej na poziomie 23 proc. Jak podkreśla Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii, problem jest szczególnie istotny, ponieważ Polska nie dysponuje wystarczającą ilością własnych surowców energetycznych.

– Polska ma czwarty najniższy poziom elektryfikacji gospodarki w Unii Europejskiej, który wynosi około 17 procent przy średniej unijnej około 23 procent. Dlaczego to jest istotne? My jako Unia, ale przede wszystkim jako Polska, nie posiadamy za dużo surowców energetycznych. Nie posiadamy za dużo gazu, ropy. Węgiel tani, wydobywalny nam się niemalże skończył z wyjątkiem jednej kopalni –

mówi Strefie Biznesu Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii.

Jak wskazuje ekspert, brak własnych tanich paliw oznacza konieczność większego wykorzystania energii elektrycznej, zwłaszcza tej pochodzącej z odnawialnych źródeł.

– Fundamentalnie energia elektryczna ze źródeł odnawialnych może być sporo tańsza, jeżeli rynek jest odpowiednio zbudowany, od energii, która pochodzi ze spalania paliw. Ten wskaźnik pokazuje, jak dużą drogę mamy jeszcze do przejścia, żeby oprócz gospodarki na energii elektrycznej, a nie na paliwach, których nie mamy – podkreśla.

Forum Energii ocenia, że Polska nie jest skazana na utrzymanie obecnego tempa zmian. Bardziej ambitny scenariusz zakłada możliwość zwiększenia poziomu elektryfikacji gospodarki do 42,9 proc. w 2040 r. Taki kierunek oznaczałby nie tylko ograniczenie importu paliw, ale również zmniejszenie całkowitego zużycia energii. Zdaniem Dusioły jednym z elementów, które mogą przyspieszyć transformację, jest rozwój magazynów energii. Jak wskazuje, technologia ta przestała być wyłącznie odległą wizją.

– Przez dekady mówiło się, że zło tym Graalem systemu energetycznego przyszłości jest tanie, dostępne magazynowanie energii. Zdaje się, że jesteśmy już w tym momencie, kiedy mamy tanie i dostępne magazynowanie energii. Nie jest ono jeszcze dostępne na skalę tygodni czy miesięcy, natomiast połączenie magazynów energii ze źródłami odnawialnymi pozwala zasilac gospodarkę w sposób zdecydowanie bardziej ciągły i stabilny niż samymi źródłami odnawialnymi, a jednocześnie może być tańsze niż importowane paliwa – tłumaczy.

Przemysł chce własnych źródeł energii, ale przepisy wciąż to utrudniają

Zdaniem Marcina Dusioły rozwój przemysłu powinien iść w parze z rozwojem odnawialnych źródeł energii. Dotyczy to zarówno nowych zakła-



Polska pozostaje jedną z najmniej zelektryfikowanych gospodarek w Unii Europejskiej

dów, które powinny powstawać tam, gdzie dostępna jest tania energia z OZE, jak i istniejących przedsiębiorstw.

– Pomysł polega na tym, żeby nowy przemysł powstawał tam, gdzie jest dużo źródeł odnawialnych. Natomiast równie ważne jest to, żeby tam, gdzie jest stary przemysł, dobudowywać źródła odnawialne. W obrębie tego samego miejsca, żeby nie trzeba było przesyłać energii przez pół Polski.

Jak zaznacza, wymaga to przede wszystkim zmian legislacyjnych oraz uproszczenia przepisów dotyczących budowy własnych źródeł energii przez przedsiębiorstwa. – Są potrzebne zmiany legislacyjne i ułatwienie budowania przez przemysł własnych źródeł oraz własnych linii energetycznych. Technicznie nie jest to niemożliwe. Po prostu prawo musi nadążyć.

Jednym z najważniejszych postulatów jest rozwój tzw. linii bezpośrednich, które pozwalają połączyć odnawialne źródło energii bezpośrednio z zakładem przemysłowym.

– Dla przemysłu ważne jest umożliwienie budowy linii bezpośredniej, czyli czegoś, co łączy źródło odnawialne zasilające przemysł właśnie z przemysłem. Teraz istnieje tylko

sześć takich linii w Polsce. Innymi słowy, to rozwiązanie, mimo że jest teoretycznie dopuszczalne, nie działa.

Jednocześnie wskazuje również na konieczność przyspieszenia procedur administracyjnych dla nowych inwestycji. – Jeżeli chcemy zbudować turbinę wiatrową, trwa to obecnie około siedmiu lat – mówi.

– W dodatku ze względu na kształt polskich przepisów budujemy jedne z niższych i mniej efektywnych turbin. Gdyby tych ograniczeń nie było, moglibyśmy budować zdecydowanie bardziej stabilne i tańsze w eksploatacji źródła odnawialne – dodaje.

Polska ma jedno z najniższych ambicji w Europie

Europejski Plan Działania na rzecz Elektryfikacji zakłada, że do 2040 r. poziom elektryfikacji gospodarki w Unii Europejskiej powinien wzrosnąć do 46 proc. Tymczasem polskie dokumenty strategiczne przewidują osiągnięcie około 26 proc.

– To mniej niż dzisiaj mają niektóre państwa, na przykład Bułgaria czy Portugalia. To wskazuje superniski poziom ambicji – zaznacza i podkreśla, że Polska mogłaby osiągnąć znacznie wyższy poziom.

– W naszej ostatniej publikacji wskazaliśmy, że można ten poziom

ambicji zdecydowanie zwiększyć. Optymistyczny scenariusz zakłada około 43 procent elektryfikacji w 2040 roku. To ścieżka bardzo ambitna, natomiast nie jest niewykonalna – uważa.

Jak podkreśla Dusiło, taki scenariusz oznaczałby nie tylko ograniczenie importu paliw kopalnych, lecz także zmniejszenie zużycia energii. – Ograniczylibyśmy konieczność importu surowców. Gazu ziemnego importujemy 82 procent, ropy naftowej 98 procent. Jednocześnie zmniejszyłoby się zużycie energii. Nam wyszło mniej więcej o 15 procent. To są niebagatelne wartości w skali gospodarki – wymienia.

Uzależnienie od importu pozostaje największym zagrożeniem

Zdaniem przedstawiciela Forum Energii, brak przyspieszenia elektryfikacji oznacza utrzymanie wysokiego uzależnienia od importowanych paliw oraz podatności gospodarki na wydarzenia geopolityczne.

– Jeżeli nie osiągniemy tego poziomu, będziemy dalej uzależnieni od importu. Będziemy narażeni na kolejną cięsninę Ormuz. Będziemy narażeni na statki pływające z opuszczonymi kotwicami po Bałtyku. Polska gospodarka będzie cały czas funkcjonowała w stanie nerwowości i ryzyka, co się wydarzy, jeśli zostaniemy odcięci od dostaw – ostrzega i podkreśla, że skala zależności od zagranicznych dostaw energii jest znacznie większa, niż powszechnie się wydaje.

– Około połowy energii teraz importujemy. Żeby to wybrzmiało – połowa energii, którą zużywamy na co dzień pod każdą formą, do nas musi przy płynąć. To jest ewidentna podatność polskiej gospodarki – alarmuje.

Jego zdaniem zwiększenie udziału energii elektrycznej w gospodarce oraz szybszy rozwój odnawialnych źródeł energii pozwoliłyby jednocześnie ograniczyć import paliw, poprawić konkurencyjność polskiego przemysłu i zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne kraju.

STREFA BIZNESU TV

Polska staje się zakładnikiem cudzych rozwiązań

Polska inwestuje w cyfryzację, ale może jednocześnie finansować własne uzależnienie od zagranicznych technologii. Zdaniem ekspertów rozwiązaniem ma być cyfrowa suwerenność połączona z local contentem – rozwijaniem krajowych firm i kompetencji. – Suwerenność to coś więcej niż bezpieczeństwo systemów informatycznych – mówi Strefie Biznesu Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Maciej Badowski

Państwo coraz mocniej opiera swoje funkcjonowanie na technologiach cyfrowych. Administracja, ochrona zdrowia, finanse czy usługi publiczne korzystają z rozwiązań, które stają się elementem infrastruktury krytycznej. Zdaniem autorów raportu „Cyfrowa racja stanu. Suwerenność cyfrowa jako narzędzie bezpieczeństwa, rozwoju i polityki przemysłowej państwa”, przygotowanego przez Polską Sieć Ekonomii z inicjatywy Polskiej Chmury – Związku Pracodawców, przy zakupie technologii państwo powinno patrzeć szerzej niż tylko na cenę i funkcjonalność.

– Zwracamy uwagę na aspekt suwerenności. Oczywiście on jest pokrewny z samym bezpieczeństwem, ale nie jest tożsamy. Bardzo często stosowane zamiennie oba terminy w przekazie publicznym są stosowane zamiennie, ale nie powinno tak być, ponieważ suwerenność to jest coś więcej niż bezpieczeństwo systemów informatycznych – tłumaczy Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

– Samo bezpieczeństwo systemów informatycznych możemy zostawić specjalistom od informatyki, ufając, że dobiórą takie narzędzia i rozwiązania, które pozwolą na to, żeby do tych systemów nie było się np. łatwo włamać jakimś złym ludziom powiedzmy lub organizacjom – dodaje.

Dane pod kontrolą? Problemem może być jurysdykcja

Autorzy raportu wskazują, że przy strategicznych zakupach technologicznych administracja powinna brać pod uwagę nie tylko parametry techniczne i koszty wdrożenia, ale także jurysdykcję dostawcy, możliwość utrzymania kontroli nad danymi, ryzyko uzależnienia od jednego producenta oraz wpływ inwestycji na rozwój krajowych kompetencji technologicznych. Zdaniem Wilka kwestia suwerenności cyfrowej jest szczególnie ważna w sytuacji, gdy rośnie zależność państwa i obywateli od rozwiązań cyfrowych.

– Korzystając w tej chwili z rozwiązań cyfrowych, a te stają się w naszym życiu coraz bardziej popularne i to ta sfera cyfrowa rośnie, można powiedzieć, że we wszystkich wymia-

rach. Z jednej strony pojawiają się takie narzędzia jak sztuczna inteligencja, ale pojawiają się też rozwiązania informatyczne w miejscach, w których bez głębszej refleksji nie zdajemy sobie z tego sprawy. To są np. samochody wyposażone w nowoczesne systemy, to są odkurzacze automatyczne – mówi.

Jak podkreśla, cyfrowa zależność dotyczy nie tylko samych urządzeń, ale całego zaplecza technologicznego, które umożliwia świadczenie usług.

– Stajemy się od niej coraz bardziej zależni i również jesteśmy zależni od tego całego stosu technologicznego, który pozwala na dostarczanie tych usług przez stos technologiczny. To jest pojęcie ze świata informatyki, ale tym pojęciem powinniśmy się w tej chwili również zainteresować ludzie, którzy są odpowiedzialni za bezpieczeństwo i uwzględniać kwestie związane z kontrolą nad dostępem do tych systemów, czyli kto ma dostęp do tych danych, kto może mieć potencjalnie dostęp do tych danych – wskazuje przewodniczący Polskiej Chmury.

– W tej chwili nie ma najmniejszego problemu z odszukaniem przykładów. Nasz raport powołuje się na te przykłady, gdzie nie musi dojść do ataku hakerskiego. Wystarczy, że odpowiednie służby zażądają danych i te dane firmy, które podlegają tamtej jurysdykcji, wydają te dane. Więc nie było żadnego włamania hakerskiego, nic się nie wydarzyło. Dane, można powiedzieć, do pewnego stopnia legalnie zostały udostępnione – mówi.

Polska musi zdecydować, kto kontroluje cyfrową infrastrukturę

Raport „Cyfrowa racja stanu” wskazuje, że państwo powinno traktować infrastrukturę cyfrową jako element bezpieczeństwa narodowego. Autorzy postulują, aby zapowiadany przez rząd Test Suwerenności obejmował także strategiczne systemy cyfrowe.

Zdaniem Wilka Polska znajduje się dziś w momencie, w którym z jednej strony sektor publiczny wciąż stosunkowo wolno korzysta z chmury, a z drugiej – rozwój cyfryzacji będzie wymagał coraz większego wykorzystania takich rozwiązań.

– U nas jesteśmy w tej chwili w takim momencie, w którym z jednej strony mamy niską adopcję chmury



FOT. 123RF

przez sektor publiczny, z drugiej strony zachodzi realna obawa, że jeśli się to będzie zmieniać, a musi się zmieniać, bo chmura w informatyce jest w tej chwili dominującym sposobem realizacji tych zadań z zakresu informatyzacji, no to warto byłoby się zastanowić, czy nie powinniśmy również zadbać o to, żeby się nie uzależniać w ten sposób i nie tracić kontroli nad np. dostępem do danych – podkreśla.

Jak dodaje, temat suwerenności cyfrowej przez lata nie znajdował w Polsce odpowiedniego zainteresowania, mimo że w innych krajach europejskich trwa już dyskusja nad budową własnych ram dla ochrony kontroli nad technologiami.

– Dzieją się w tej chwili na świecie rzeczy, których 10 lat temu wydawałyby się rzeczami nie do pomyślenia. Jako organizacja zaczęliśmy naszą działalność właśnie 10 lat temu i wtedy te tematy były poruszane przez nas, ale niestety nie znajdowały żadnego odzewu, nie było rezonansu – mówi Wilk.

– W tej chwili na poziomie europejskim na pewno dyskusja na ten temat toczy się. Kraje takie jak Francja czy Niemcy podjęły decyzję o tym, że będą definiowały ramy suwerenności na poziomie europejskim. U nas ten temat ciągle nie może zaistnieć. Nie ma świadomości tych zagrożeń związanych z suwerennością, czyli z kontrolą nad dostępem do danych i do systemów rozumianą jako miejsce przetwarzania i podleganie jurysdykcji – podkreśla.

Test suwerenności ma sprawdzić, kto naprawdę kontroluje technologię

Zdaniem Wilka test suwerenności nie powinien być kolejnym narzędziem

technicznym, ale mechanizmem pozwalającym zarządzającym ocenić skalę zależności od konkretnych dostawców technologii. Kluczowe mają być kwestie prawne, organizacyjne i procesowe, a nie wyłącznie informatyczne.

– Przede wszystkim nie powinien być on skupiony na zagadnieniach technicznych, ponieważ cyberbezpieczeństwo to jest osobne zagadnienie. Tym niech się zajmują specjaliści od informatyki. Natomiast jeśli chodzi o kwestie związane z suwerennością, to te decyzje powinny być podejmowane na wysokim szczeblu w danej organizacji – mówi Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Jak wskazuje, ocena powinna odpowiadać na pytania dotyczące całego łańcucha dostaw technologii – od miejsca przetwarzania danych po możliwość zmiany dostawcy.

– Nie powinien to być wewnętrzny problem informatyki, tylko wręcz powinien być przez kogoś niezależnego. Może to być wewnętrzny audyt, ale robiony poza działem informatyki, który odpowie na pytania, czy jesteśmy zależni procesowo, czy jesteśmy zależni jurysdykcyjnie przez cały łańcuch dostaw – podkreśla.

– Bardzo często, zwłaszcza w sektorze publicznym, dochodzi do takiej sytuacji, że formalnie wygrywa polska firma, która jest partnerem jakiegoś dostawcy zagranicznego. Ona bierze na siebie odpowiedzialność, wystawia fakturę, odprowadza jakąś marżę, natomiast gros tej wartości finansowej, ale również dane wędrują poza Polskę i odbywa się to praktycznie bez kontroli – mówi.

Według przewodniczącego Polskiej Chmury test suwerenności powinien pokazać, w jakim stopniu organizacja jest uzależniona od konkretnego rozwiązania lub dostawcy.

– Naszym celem tego testu jest odpowiedzenie sobie na pytanie, w jakim stopniu my jesteśmy zależni od kogoś. W całym tym stosie technologicznym, w którym elementem, w jakim stopniu? To jest zależność zarówno bezpośrednia, jak na przykład związana z miejscem przetwarzania, ale również coś, co nosi nazwę vendor lock-iningu, czyli możliwości czy braku możliwości zmiany dostawcy – wyjaśnia.

– Test powinien obejmować aspekty prawne, organizacyjne, procesowe, a nie czysto informatyczne i nie powinien być robiony wewnętrznie przez dział informatyki, bo wtedy taka komórka jest niejako nieobiektywna, ktoś nie może być sędzią we własnej sprawie. To jest clue, żeby uświadomić decydentom, że oni stają się odpowiedzialni za te kwestie – podsumowuje Wilk.

Cyfrowa suwerenność dotyczy każdego

Choć kwestia suwerenności cyfrowej często wydaje się tematem dotyczącym administracji i dużych organizacji, w praktyce wpływa także na codzienne życie obywateli. Chodzi przede wszystkim o to, kto ma dostęp do danych i w jaki sposób mogą one zostać wykorzystane.

– Z perspektywy pojedynczego człowieka to jest jakby robienie tego na własną odpowiedzialność, jeśli korzysta z serwisów i nie interesuje się, gdzie jego dane są przechowywane i kto może mu odebrać dostęp do jego informacji albo korzystać z nich na przykład do wysyłania mu reklam lub uczenia sztucznej inteligencji – mówi Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Chińskie samochody pokazały problem suwerenności cyfrowej

Zakaz wjazdu chińskich samochodów na teren części jednostek wojskowych w Polsce stał się przykładem problemu, który wykracza poza samo cyberbezpieczeństwo. Zdaniem Wiesława Wilka chodzi przede wszystkim o kontrolę nad danymi zbieranymi przez coraz bardziej zaawansowane technologicznie pojazdy.

PRACA

Prawie 9 tys. nowych etatów. Pensje powyżej 10 tys. zł

Centra usług biznesowych utworzyły tylko w tym roku 8860 etatów, sektor zatrudnia w Polsce już niemal pół miliona osób. Choć rozwój sektora spowolnił, to nadal jego udział w PKB Polski zwiększa się – w tym roku do poziomu 6,1 proc.

Agnieszka Kamińska

Branże, które w centrach usług są najsilniejsze, jeśli chodzi o wysokość zarobków, to life sciences z wynagrodzeniami 13% powyżej rynku, czy high tech z 6%. Na stanowiskach juniorskich średnie wynagrodzenia wynoszą 8183 zł, specjalista z doświadczeniem średnio zarabia 14 012 zł brutto, a menedżer ponad 20 000 zł brutto.

Na koniec pierwszego kwartału 2026 r. w kraju działało 2179 centrów usług biznesowych należących do 1303 firm. Udział sektora w PKB Polski wzrósł do poziomu 6,1 proc. Szacowana wartość eksportu usług w 2025 r. wyniosła 48,4 miliarda dolarów (w roku poprzednim było to 42,3 mld USD). Centra tworzą już pół miliona miejsc pracy, co stanowi 7,8 proc. całkowitego zatrudnienia w polskim sektorze przedsiębiorstw.

Sektor przechodzi jednak duże zmiany. Firmy, które w Polsce prowadzą swoje przedstawicielstwa, stawiają przede wszystkim na specjalizację i wysoką jakość usług. Nie chodzi im już tylko o niższy koszt prowadzenia działalności.

– Dane wskazują na przejście usług biznesowych w Polsce do modelu opartego na efektywności. Średni eksport na pracownika wzrósł rok do roku o ponad 10 000 dolarów, do poziomu 96 700 dolarów, co jest wyraźnym dowodem na rosnącą złożoność i war-



Centra usług biznesowych w Warszawie zapewniają pracę 116 700 pracownikom, w Krakowie 110 000, a we Wrocławiu 71 100 osobom

tość realizowanych w Polsce usług. Już 63 procent procesów w centrach to funkcje typu mid-office, a prace wiodochłonne stanowią blisko 60 procent operacji. Rozwój AI pozwala przesunąć się w górę łańcucha wartości przy stabilizacji poziomu zatrudnienia – mówi Mariusz Mulas, wiceprezes Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych ABSL Polska.

Prognozy ABSL wskazują, że do 2030 r. aż 70 proc. centrów w Polsce wyjdzie poza tradycyjne schematy

działania, opierając swoją efektywność m.in. na analizie danych i automatycznych systemach pracujących w synergii ze specjalistami. A to oznacza również zmiany w systemie zatrudnienia. 33 proc. liderów sektora przewiduje, że do 2030 r. połowa ich pracowników będzie wymagała m.in. nabycia nowych umiejętności w obszarach analityki, automatyzacji i AI.

W sektorze zatrudnienie wzrosło o 1,8% rok do roku, czyli o 8860 etatów. Wzrost zatrudnienia był jednak

niższy niż w latach poprzednich. W I kwartale 2026 r. segment SSC/GBS dominował pod względem zatrudnienia, skupiając 180 600 pracowników w 523 centrach. Tuż za nim uplasował się segment IT, który zapewniał pracę 158 900 osobom w 990 centrach. Z kolei podsektor BPO zatrudniał 82 900 osób w 310 centrach, a w obszarze R&D pracowało 56 600 osób w 282 ośrodkach.

Jednocześnie sektor zdecydowanie odchodzi od ekspansji opartej na skali i koncentruje się na wzroście wynikającym z większej efektywności, wykorzystania technologii oraz rosnącej złożoności usług. ABSL podaje też, że od I kw. 2016 do 2026 r. zidentyfikował około 81 centrów, z których 51 zakończyło działalność, a 30 zostało przejętych. Te zmiany nie spowodowały spadku zatrudnienia w sektorze, ale oczywiście wiąże się z przepływem i przetasowaniami pracowników w tej branży.

„Zwolnienia grupowe ogłoszone w 2024 r. w kilku dużych centrach już teraz kształtują dynamikę zatrudnienia w latach 2025 i 2026. Najnowsze dane potwierdzają wzrost liczby zamknięć w 2025 r. i na początku 2026. W 2025 r. wpływ na całkowite zatrudnienie był nadal ograniczony. (...) W wielu przypadkach zamknięcia wynikają z globalnych fuzji i przejęć, restrukturyzacji portfela lub przenoszenia konkretnych funkcji na inne

rynki. Procesy te były jednak selektywne, przynajmniej na obecnym etapie. Wpływ sztucznej inteligencji rośnie, a transformacja w kierunku agentowej sztucznej inteligencji nabiera tempa w ciągu najbliższych 24 miesięcy. Jednocześnie w nadchodzących latach może ujawnić się trend równowagujący, w miarę narastania fragmentacji geostrategicznej. Obok restrukturyzacji, spodziewamy się wzrostu liczby przypadków reshoringu i reinwestycji, w tym powrotu lub rozszerzenia działalności w Polsce” – czytamy w raporcie ABSL.

Z 8860 nowych miejsc pracy 3240 zostało utworzonych przez 50 nowych centrów uruchomionych w 2025 roku i I kwartale 2026 roku. Pozostałe to efekt rozwoju centrów utworzonych przed 2025 rokiem.

Widać wyraźnie, że nowi gracze wchodzący do Polski są mniejsi pod względem liczby tworzonych etatów i jednocześnie bardziej wyspecjalizowani. Podobnie jak w latach ubiegłych, w nowych inwestycjach dominowały centra z kapitałem zagranicznym, stanowiąc 94% wszystkich nowo otwartych ośrodków. Centra te odpowiadały również za 96,8% całkowitego zatrudnienia w nowo utworzonych obiektach. Co ważne, mimo zmian i spowolnienia rozwoju, obroty netto sektora, generowana wartość dodana brutto, wartość eksportu i produktywność nadal rosną.

PRACA

Można zarobić już ponad 30 tys. zł. Duże odbicie w branży, wreszcie ruszyły rekrutacje

Agnieszka Kamińska

Na rynku pracy IT widać zdecydowaną poprawę. Największe portale z pracą dla programistów odnotowały wzrost propozycji zatrudnienia.

Rośnie popyt na analityków zajmujących się sztuczną inteligencją oraz uczeniem maszynowym (AI/ML). Dwie inne najbardziej pożądane specjalizacje to teraz Architecture i SAP & EPR. Wynagrodzenia na stanowiskach seniorskich Architecture to obecnie 26 880-31 920 zł (na umowach B2B) oraz 18 500-25 000 zł (na umowach o pracę). Osoba na stanowisku seniorskim ERP zarobi 28 560-33 600 zł (B2B) i 22 000-28 000 zł (UoP).

Po okresie stagnacji i marazmu na rynku pracy IT zdecydowanie coś drgnęło. W portalu No Fluff Jobs (głównie z ofertami dla IT) w każdym z miesięcy od stycznia do maja liczba dostępnych ofert była wyraźnie wyższa niż w analogicznym okresie 2025 roku – średni wzrost wyniósł około 70%. Badanie Pracuj.pl również przynosi optymistyczne wnioski. W portalu w pierwszej połowie roku liczba ofert wzrosła o 12% w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku. W tym portalu najwięcej ofert było w sprzedaży (18%) i dla pracowników fizycznych (16%), ale tu odnotowano jednoprocenowy spadek w stosunku do 2025 roku.

„W pierwszej połowie tego roku najszybciej rosnącą specjalizacją pod względem liczby publikowanych ofert pracy było IT. To sygnał, że firmy

znów zwiększają inwestycje w technologie i rozwój kompetencji cyfrowych. Pracodawcy mają już za sobą pierwsze, eksperymentalne wdrożenia sztucznej inteligencji. Teraz czują się pewniej i wracają do szerszych rekrutacji” – podaje w raporcie Pracuj.pl.

Przjrzyjmy się głębiej sektorowi IT. Rekordowy wręcz popyt, bo sięgający 111%, odnotowano na analityków i specjalistów zajmujących się sztuczną inteligencją oraz uczeniem maszynowym (AI/ML). Dwie inne najbardziej pożądane specjalizacje to teraz Architecture (58%) i SAP & EPR (43%). Poza tym rośnie rola analizy danych, która powoli staje się kompetencją uniwersalną – zapotrzebowanie na specjalistów system analitycznych wzrosło o 27%, natomiast business analitycs o 11%. Z drugiej strony można zaobserwować ostrożniejsze

podejście firm do specjalizacji takich jak Game dev (spadek liczby ofert o 76%), Agile (-35%) czy Frontend (-22%). Backend pozostaje dziś jedną z kluczowych i najbardziej perspektywicznych ścieżek kariery w IT mimo zmian w narzędziach, architekturze i rosnącej automatyzacji.

Odbicie na rynku IT nie jest tożsame z sytuacją z czasów pandemii, gdy rekrutacje miały wręcz masowy charakter. Teraz są one dużo bardziej selektywne.

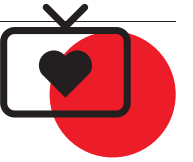
– Branża IT kontynuuje odbicie, ale firmy stawiają przede wszystkim na kompetencje pozwalające wykorzystywać technologię do realizacji celów biznesowych. Coraz większego znaczenia nabierają umiejętności pracy z danymi, wykorzystywania narzędzi AI, krytycznego myślenia oraz łączenia wiedzy technologicznej z rozumieniem potrzeb organizacji – mówi Rafał Nachyna, dyrektor operacyjny i członek zarządu Grupy Pracuj.

Widać też, że coraz mocniej umacnia się trend chęci zatrudnie-

nia bardziej doświadczonych pracowników. Na Pracuj.pl prawie połowa (48%) ofert dla programistów jest adresowana do specjalistów na poziomie mid, a 34% do seniorów. Do juniorów kierowane było jedynie 10% ofert, natomiast było ich o 5% więcej niż w analogicznym okresie 2025 roku. To dowód, że wejście na rynek pracy nadal pozostaje dla nowicjuszy w IT dużym wyzwaniem.

– Sztuczna inteligencja potrafi dziś przetwarzać ogromne ilości danych i automatyzować rutynowe zadania, jednak interpretacja wyników i podejmowanie strategicznych decyzji wciąż pozostaje domeną człowieka. Nie bez wpływu pozostają także wprowadzone w 2026 roku podwyżki dla użytkowników dużych modeli językowych, tzw. LLM-ów, za wykorzystanie tokenów. Coraz częściej słyszymy o przypadkach, że zatrudnienie człowieka jest tańsze od wykorzystywania AI – komentuje Piotr Trzmiel, dyrektor ds. rozwoju biznesu theprotocol.it.

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Marcelina spotka się w sprawie zakupu dyplomu magistra z Janem Rybą. Smolny będzie obserwował z ukrycia, jak Gwiazdowa płaci i wyciąga od oszusta nazwiska osób, które zrobiły podobnie, wszystko nagrywając. Sandra ukradnie z biurka Marceliny jej spinkę i pójdzie do Basi, przedstawiając to jako dowód, że Krzysztof był w Poznaniu z Gwiazdową. Bożydar jest zainteresowany lokalem nazywanym „dachem świata”. Gdy słyszy, że Baliszewski wycofał się z powodów finansowych, prosi Brygidę o umówienie go z Baliszewskim i Zdybicką. Ma dla nich propozycję... Juliusz będzie w szoku, gdy dowie się, że prof. Agier odwiedza w szpitalu mężczyznę poznanego w sieci. Czyli niby jego... Gdy Krystyna jest u nieprzytomnego Janusza, spotyka Andżelę, która opowie jej, jak to ją Juliusz kiedyś uratował. Janusz „przebudzi się” i wyjawi Juliuszowi, że tylko udaje.



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil i Ayfer postanawiają zachować w tajemnicy prawdę o Mine, dopóki nie wyjaśni się sprawa Pakize. Burak natomiast wyjawia ojcu prawdziwe imię siostry Mine. Leman nie potrafi dochować sekretu, przez co wieść o wnuczce Münevver szybko rozchodzi się po okolicy. Wszyscy zaczynają plotkować! Yasemin popełnia poważny błąd, jednak Kerem w porę zażegna kryzys. Burak próbuje odnaleźć dokumentację dotyczącą Pakize Kardan.



G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Ramon przygotowuje przemówienie na otwarcie festynu w Cabrahigo. Liczy, że przynajmniej Trini przestanie wierzyć mu dziurę w brzuchu... Servando ma zaś swoje zdanie na temat i festynu, i tego, co się w tym wszystkim liczy. Servando przekonuje Ramona, że dla mieszkańców najważniejsze są suto zastawione stoły. Liczy się, co można zjeść, a nie czyich słów posłuchać! W międzyczasie trwają poszukiwania Silvii. Działania podjęła nie tylko policja, ale także nowy stróż oraz ludzie wynajęci przez Ramona. Diego nie daje wiary zapewnieniom brata, że nie zabił ojca. Samuel zarzeka się i przysięga na wszystko, ale niestety trudno mu kogokolwiek przekonać. Flora przekazuje klucz do La Deliciosy Hindusowi, który zamierza ukarać El Penę za świętokradztwo. Lucia wraca do Salamanki, aby rozmówić się ze swoim chrzestnym.

G. 20:25

WIEDŹMIN

TVP Polonia

Pierwszy serial „Wiedźmin” został nakręcony już w 2002 r. TVP Polonia oferuje możliwość powrotu do tej polskiej produkcji fantasy, która została stworzona na podstawie dwóch tomów opowiadań Andrzeja Sapkowskiego: „Ostatnie życzenie” i „Miecz przeznaczenia”. Opowieść koncentruje się na Geralcie z Rivii, wiedźminie, który przeszedł przez proces mutacji, stając się idealnym zabójcą potworów. W roli tytułowej wystąpił Michał Żebrowski. W serialu występuje także m.in.: Grażyna Wolszczak jako czarodziejka Yennefer i Zbigniew Zamachowski jako Jaskier, bard i przyjaciel Geralta. W tym odcinku Geralt zostaje ranny i ostatkiem sił wraca do świątyni Melitele, gdzie Matka Nenneke otacza go troskliwą opieką. W opiece pomaga także młoda kapłanka i wieszczka Iola oraz mała dziewczynka, Cirilla. Dziecko okazuje się wnuczką Calanthe, ostatnim potomkiem królewskiego rodu Starszej Krwi. Sama Cintra została splądrowana przez cesarza Nilfgardu a ludność, wraz z królową, zamordowana. Geralt pojmując, że niełatwo uciec przeznaczeniu i że losy jego i Ciri są ściśle ze sobą powiązane.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Isil ukrywa, że powoli odzyskuje czucie w nogach. Udaje skruszoną, ale to część jej planu. Cansel i Sibel podmieniają próbki i Nana trafia do aresztu. Burhan odnajduje Semiha. W ramach rekompensaty każe mu zapłacić wysoką kwotę. Brat Cansel wpada w panikę. Postanawia zabić Burhana.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Manuel i Curro wyruszają na wojnę. Kiedy Cruz odczytuje pożegnalny list od syna, wpada w rozpacz. Po kilku miesiącach postanawia wyprawić mu przyjęcie urodzinowe, choć nie wiadomo, czy wciąż żyje. Santos szantażuje Verę i wzbudza zazdrość Lope. Awansowana na ochmistrzynię Petra wyżywa się na służących, zwłaszcza na zdegradowanej Pii.

KRZYŻÓWKA NR 114

- Poziomo:**
- 3) osiedle składające się z wielu budynków,
 - 10) kuzyn żyrafy z centralnej Afryki,
 - 11) poemat Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego,
 - 12) początek wyścigu na Służewcu,
 - 14) stolica z Ostrą Bramą,
 - 15) forma monopolu kapitalistycznego,
 - 16) koło uplecione z kwiatów,
 - 19) dziurkowane naczynie kuchenne,
 - 23) gatunek programu telewizyjnego,
 - 27) po grecku lub w galarecie,
 - 28) wieprzowina w puszcze,
 - 29) dolna część samochodu,
 - 30) niejedna na trasie slalomu,
 - 33) łowi bezpieczne psy,
 - 37) kuchenny taboret lub szewski zydeł,
 - 38) w parze z nakrętką,
 - 39) alkaloid w liściach herbaty,
 - 40) dodatkowe lekcje przed maturą,
 - 41) zlej, przeszkadza rąbek u spódnicy.
- Pionowo:**
- 1) trwały rozpad małżeństwa,
 - 2) pośrednik handlowy na giełdzie,
 - 3) miłośnik hulanki, birbant,
 - 4) odrzucenie oferty handlowej,
 - 5) uroczysty, patetyczny utwór,
 - 6) okrywa jabłka lub gruszek,
 - 7) ozdobna roślina ogrodowa, kosmea,
 - 8) okrycie na tęgie mrozy,
 - 9) np. komplet narzędzi,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

AUTOPROMOCJA

031098879

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 12 312 53 88

- 13) waluta Korei Południowej,
- 17) składana podczas tarła,
- 18) fragment rajdu samochodowego,
- 20) tak w zachowaniu, delikatność,
- 21) trzynaście lew w brydżu,
- 22) Bogusław, aktor z filmu „Zamach na papieża”,
- 24) kolarz w żółtej koszulce,
- 25) szklane naczynie na przetwory,
- 26) w dawnej Polsce elekcja króla,
- 30) element średniowiecznych fortyfikacji,
- 31) krzew z czarnymi owocami,
- 32) mozolna, jednostajna praca,
- 34) kontynent z Górną Wołgą,
- 35) imię autora powieści „Duma”,
- 36) dobrze mieć własne na dany temat.

ROZWIĄZANIE NR 113

K	A	T	A	L	K	P	U	C	K	I	Z				
S	T	W	Ó	R	A	U	C	H	A	N	L	A	N	C	A
E	A	Z	B	U	K	C	I	S	A	K	Ł				
N	E	N	I	A	R	U	D	Z	I	K	S	T	A	D	O
O	S	S	Z	A	L	O	I	S	E	S	B				
N	I	E	M	K	A	S	P	Ó	R	T	R	W	O	G	A
B	E	K	K	E	E	A	E								
O	S	T	R	Ó	W	I	E	L	K	O	P	O	L	S	K
E	L	A								K	E	O			
I	N	D	E	K	S					A	C	C	E	N	T
M	O	L								H	P	A			
P	A	R	N	A	S					Z	A	G	I	E	L
O	A	S								Ł	T	E			
R	A	D	N	Y						K	R	E	O	N	
T	A	K	S	I	A	Z	E	C	Z	K	A	T			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

był nim Otello

chwał polny symulant

państwo sklep z tytoniem

Franz, autor „Procesu”

Mia, aktorka z USA

... Donizetti, kompozytor

wierzchołek masztu

część rombu filmowy wodospad

imię Jakubowicz, piosenkarki

kraj z Tyrolem

wóz z sianem

plaż w stawie

rzeka jak ssak rodzaj muzyki

azjatycki kuzyn karpia

imię męskie jak roślina

dom do rozbiórki

parobek folwarczny

prysznicowa

chroniony nie-toperz

Janek, dowódca „Rudego”

głos owcy

koronkowa ozdoba sukni

Demarczyk lub Bem

szal jak wąż dusiciel

komórka nerwowa

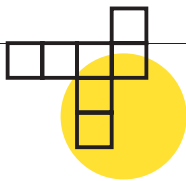
liczy koń, chabeta

dalszy plan obrazu

odniesiona w walce

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STRATEGIA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Horoskop dzienny mówi, że odważa i spontaniczność popłaca. Zaufaj instynktowi i działaj śmiało.

Ryby (19.02 - 20.03)
Możesz liczyć na stabilizację. Skup się na relacjach z innymi osobami. Drobne zmiany przyniosą efekty.

Baran (21.03 - 19.04)
Sny i przecucia będą u Ciebie silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek radzi wsłuchać się w siebie.

Byk (20.04 - 20.05)
Szczegóły mają znaczenie. Porządki w życiu codziennym poprawią nastrój. Horoskop radzi zadbać o zdrowie.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie lśnić! Uważaj, by swoją wyjątkową aktywnością nie zdominować innych osób.

Rak (22.06 - 22.07)
Twoje słowa mają siłę, ale horoskop na wtorek to bardzo wyraźna wskazówka, by używać ich mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Zadbaj o swoje potrzeby emocjonalne. Horoskop dzienny mówi, że dom i bliscy dadzą ukojenie.

Panna (23.08 - 22.09)
Czas na sztukę, miłość i balans. Horoskop dzienny wróży, że będziesz w doskonałym nastroju.

Waga (23.09 - 22.10)
Twoja intuicja będzie niezawodna. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać przecuciom.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Podróże bliskie lub dalekie przyniosą radość. Horoskop radzi uczyć się nowych rzeczy, by świat był zrozumiały.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Praca przyniesie efekty, ale nie zapominaj o odpoczynku. Czasami warto zwolnić i spojrzeć z dystansu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zaskoczysz wszystkich nowym pomysłem. Horoskop na dziś radzi dzielić się z innymi swoimi wizjami.

DROBNE

Nieruchomości

GARAŻE

WYNAJME miejsce parkingowe na 2 samochody w Rzeszowie na Kopisto 11. Kontakt +1 646 474 0649

Motoryzacja

ZABYTKOWE KUPIĘ

0011554708

**KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.**
☎ 510 644 013 ☎ 513 640 246

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

z dnia 28 lipca 2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) oraz w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI ZAWIADAMIA

**o wszczęciu postępowania administracyjnego
znak AB.6740.3.2.2026**

na wniosek Zarządu Powiatu Leżajskiego, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk z dnia 29.05.2026 r. reprezentowanego przez Pana Waldemara Łacek zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „przebudowa i rozbudowa odcinka drogi powiatowej nr 1256R Sieniawa – Piskorowice - Leżajsk w związku z budową drogi dla rowerów w km 11+710 – 13+829”,

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżańskim, gminie Leżajsk, obręb Wierzawice, na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
3188, 3189; 3190; 3582/2; 3133; 3072; 3748 (3748/1, 3748/2); 3747 (3747/1, 3747/2); 3746 (3746/1, 3746/2); 3745 (3745/1, 3745/2); 3744/2 (3744/5, 3744/6); 3744/1 (3744/3, 3744/4); 3743 (3743/1, 3743/2); 3755 (3755/1, 3755/2); 3741 (3741/1, 3741/2); 3740 (3740/1, 3740/2); 3739 (3739/1, 3739/2); 3738 (3738/1, 3738/2); 3737 (3737/1, 3737/2); 3736 (3736/1, 3736/2); 3735 (3735/1, 3735/2); 3734 (3734/1, 3734/2); 3733/1 (3733/8, 3733/9); 3733/3 (3733/6, 3733/7); 3733/2 (3733/4, 3733/5); 3732 (3732/1, 3732/2); 3722 (3722/1, 3722/2); 3644 (3644/1, 3644/2); 3643 (3643/1, 3643/2); 3600 (3600/1, 3600/2); 3599 (3599/1, 3599/2); 3584 (3584/1, 3584/2); 3583 (3583/1, 3583/2); 3582/1 (3582/3, 3582/4); 3503/2 (3503/3, 3503/4); 3493 (3493/1, 3493/2); 3492 (3492/1, 3492/2); 3491 (3491/1, 3491/2); 3490 (3490/1, 3490/2); 3489 (3489/1, 3489/2); 3488 (3488/1, 3488/2); 3487 (3487/1, 3487/2); 3486 (3486/1, 3486/2); 3515 (3515/1, 3515/2); 3484 (3484/1, 3484/2); 3467 (3467/1, 3467/2); 3483 (3483/1, 3483/2);

(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję);

2. działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego, dla realizacji robót budowlanych:

3331

Zainteresowani mogą w terminie 21 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z projektem zagospodarowania terenu i projektem architektoniczno-budowlanym i dokumentami dotyczącymi zezwolenia na realizację inwestycji drogowej w dniach pracy Starostwa Powiatowego w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M.C. Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 w godzinach od 7.30 do 14.30 i złożyć swoje wnioski i zastrzeżenia.

Praca

ZATRUDNIĘ

**ZATRUDNIĘ elektryków do
pracy w delegacji tel: 507-174-375**

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji
mycie, czyszczenie, długoletnie
doświadczenie, wycena gratis +
gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń.
**Bez wychodzenia
z domu.**

ibo.polskapress.pl

0011559745

UROCZYSTOŚĆ

Święto 3 Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej

opr. red

Ponad 3 tysiące żołnierzy pełni obecnie służbę w 3 Podkarpackiej Brygadzie Obrony Terytorialnej im. płk. Łukasza Cieplińskiego ps. „Pług”.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, instytucji wojskowych i cywilnych, służb mundurowych, kombatancki, przedstawiciele duchowieństwa oraz mieszkańcy Tarnobrzega i okolic. - Święto naszej brygady to przede wszystkim święto ludzi - żołnierzy, pracowników Resortu Obrony Narodowej, ich rodzin oraz wszystkich, którzy wspierają naszą służbę. Jesteśmy dumni, że tworzymy wspólnotę opartą na wartościach czerpiących z dziedzictwa Armii Krajowej - odwadze, odpowiedzialności i wierności

Ojczyźnie. To ludzie są największą siłą naszej brygady. Ich zaangażowanie i codzienna gotowość do działania sprawiają, że możemy skutecznie realizować nasze zadania i pozostawać blisko mieszkańców Podkarpacia - podkreśli pułkownik Michał Małyska, dowódca 3 Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Data święta została ustanowiona na pamiątkę rozpoczęcia Akcji „Burza” na terenie Podokręgu Armii Krajowej Rzeszów.

Mieszkańcy i goście mogli z bliska zapoznać się ze sprzętem wojskowym wykorzystywanym przez 3 PBOT, 21. Brygadę Strzelców Podhalańskich oraz 18. Pułk Saperów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska promocyjne instytucji z całego Podkarpacia, a także tradycyjna wojskowa grochówka. Organizatorzy przygotowali ponadto liczne atrakcje dla najmłodszych.



Tegoroczne obchody święta brygady zorganizowane zostały w Tarnobrzegu



Uroczystość zakończyła się defiladą pododdziałów 3 Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej



Wręczono odznaczenia, wyróżnienia oraz akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe



Data święta została ustanowiona na pamiątkę rozpoczęcia Akcji „Burza”

REKLAMA

0011559744

OBWIESZCZENIE

z dnia 28 lipca 2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025r. poz. 1691) oraz w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI ZAWIADAMIA

**o wszczęciu postępowania administracyjnego
znak AB.6740.3.1.2026**

na wniosek Zarządu Powiatu Leżajskiego, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk z dnia 22.05.2026 r. reprezentowanego przez Pana Waldemara Łacek zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1250R Kuryłówka – Kolonia Polska w związku z budową drogi dla rowerów w km 0+810 – 1+620”,

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżańskim, gminie Kuryłówka, obręb Kuryłówka oraz obręb Tarnawiec, na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb Kuryłówka: 2821, 2795, 2924, 2805 (2805/1, 2805/2), 2806/1 (2806/3, 2806/4), 2807 (2807/1, 2807/2), 2808 (2808/1, 2808/2), 2809 (2809/1, 2809/2), 2811 (2811/1, 2811/2), 2813 (2813/1, 2813/2), 2814 (2814/1, 2814/2), 2815/1 (2815/3, 2815/4), 2815/2 (2815/5, 2815/6), 2817 (2817/1, 2817/2), 2818/2 (2818/3, 2818/4), 2819 (2819/1, 2819/2), 2824 (2824/1, 2824/2), 2827 (2827/1, 2827/2),

Obręb Tarnawiec: 101, 1/2, 13/1, 1/1 (1/3, 1/4)

(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję);

2. działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla realizacji robót budowlanych:

Obręb Kuryłówka: 2759, 2924

Obręb Tarnawiec: 13/1, 1/2

Zainteresowani mogą w terminie 21 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z projektem zagospodarowania terenu i projektem architektoniczno-budowlanym i dokumentami dotyczącymi zezwolenia na realizację inwestycji drogowej w dniach pracy Starostwa Powiatowego w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M.C. Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 w godzinach od 7.30 do 14.30 i złożyć swoje wnioski i zastrzeżenia.

PIŁKA NOŻNA

Znany i (nie)lubiany sędzia Slavko Vincić zakończył karierę

Zbigniew Czyż

Arbiter piłkarski Slavko Vincić, który poprowadził finał mundialu między Hiszpanią a Argentyną, w wieku 46 lat zakończył karierę. Słoweńiec sędziował także finał baraży o awans do MŚ, w którym Szwecja pokonała Polskę 3:2.

Informację o jego decyzji przekazała Słoweńska Federacja Piłkarska. Vincić od 2010 roku znajdował się na liście sędziów FIFA uprawnionych do prowadzenia międzynarodowych spotkań. Nieoczekiwanie został uznany za najlepszego arbitra tegorocznego mundialu przez IF-FHS (Międzynarodową Federację Historyków i Statystyków Piłki Nożnej). „We wszystkich czterech spotkaniach Vincić prezentował pewny, zdecydowany i wzorowy sposób zarządzania dyscypliną na boisku. Wyróżniał się klarownością podejmowanych decyzji, opanowaniem pod presją oraz konsekwentnym i właściwym stosowaniem przepisów gry, dzięki czemu spotkania zachowywały płynność” – brzmi uzasadnienie decyzji.

W finale mundialu dopilnował, aby o wyniku zdecydowali zawodnicy, a nie kontrowersje sędziowskie – napisano w uzasadnieniu.

Słoweńiec poprowadził na mundialu dwa mecze więcej od Polaka



Slavko Vincić od 2010 roku znajdował się na liście sędziów FIFA uprawnionych do prowadzenia międzynarodowych spotkań

Szymona Marciniaka, którego wielu ekspertów typowało do „gwizdania” finału. Ostatecznie to właśnie Vincić otrzymał tę najważniejszą nominację, jednak po raz kolejny więcej mówiło się o braku kontroli nad wydarzeniami na boisku podczas finału niż kunszcie sędziowskim.

– W FIFA zbliżają się wybory, więc może chciano w ten sposób udobruchać szefa UEFA, Słoweńca Aleksandra Ceferina, czyli rodaka Vincicia? Może chodziło o to, żeby dać mu cukierka? Pewnych rzeczy

nie przeskoczmy, trzeba się z tym pogodzić. Szymona potraktowano niesprawiedliwie i nie chodzi o finał ani mecz o trzecie miejsce, ale o liczbę i jakość meczów, które otrzymał do sędziowania na mundialu – powiedział w rozmowie dla serwisów Polska Press Michał Listkiewicz, były międzynarodowy arbiter.

W dorobku arbitra z Mariboru są też między innymi finał Ligi Mistrzów w 2024 roku, finał Ligi Europy w 2022 roku i półfinał mistrzostw Europy w 2024 roku.

TENIS

Iga Świątek wciąż ósma. Spadki Huberta Hurkacza i Kamila Majchrzaka

Zbigniew Czyż

Iga Świątek zajmuje ósme miejsce w najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistek. Na czele niezmiennie od 21 października 2024 roku pozostaje Białorusinka Aryna Sabalenka.

Najlepsze zawodniczki wciąż odpoczywają po Wimbledonie i w czołowej „20” nie doszło do żadnych zmian. Za Sabalenką plasują się Kazażka Jelena Rybakina i Amerykanka Jessica Pegula. U pozostałych Polek zanotowano zmiany: Maja Chwalińska awansowała z 22. na 21. miejsce, a Magdalena Fręch spadła z 43. na 48. Największy spadek zanotowała Magda Linette, która zamieniła 51. pozycję na 65.

Światowa czołówka, razem ze Świątek, wróci do gry w Toronto, gdzie impreza rangi WTA 1000 rozpocznie się 2 sierpnia. W rankingu The Race, obejmującym wyłącznie tegoroczne wyniki i na podstawie którego wyłonionych zostanie osiem uczestniczek kończącego sezon turnieju WTA Finals, Świątek z dorobkiem 1954 pkt. jest sklasyfikowana na 12. pozycji, a Chwalińska ma 1464 i zajmuje 22. miejsce. Prowadzenie zachowała Rosjanka Mirra Andriejewa – 4999 pkt.

W najnowszym notowaniu tenisistów Hubert Hurkacz spadł z 70.



Świątek wróci do gry w Toronto, gdzie impreza rangi WTA 1000 rozpocznie się 2 sierpnia

na 71. miejsce, a Kamil Majchrzak osunął się z 71. na 72. pozycję. Prowadzi niezmiennie Włoch Jannik Sinner, przed Niemcem Alexandrem Zverevem i Hiszpanem Carlosem Alcarazem.

W czołowej dziesiątce doszło do kilku zmian. Na stracie punktów przez rywali skorzystał Serb Novak Djoković. Awansował na piątą z siódmego miejsca, mimo że nie grał w minionym tygodniu w żadnym turnieju. Rosjanin Danił Miedwiediew zamienił ósmą pozycję na siódmą. Z piątej na szóstą lokatę spadł Australijczyk Alex de Minaur, a z szóstej na ósmą Amerykanin Ben Shelton.

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554310

Lorena Wiebes zdominowała 4. Tour de Pologne Women

Od piątku do niedzieli czołowe drużyny kolarskie świata rywalizowały w 4. Tour de Pologne Women, rozegranym na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina. Zawodniczki ścigały się na trzech etapach, a bezkonkurencyjna okazała się Lorena Wiebes. Holenderka z Team SD Worx-Protime wygrała wszystkie etapy oraz Klasyfikację Generalną ORLEN i Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Wielkie kolarstwo ponownie zawitało do Polski. W dniach 24-26 lipca rozegrano 4. Tour de Pologne Women – największy kobiecy wyścig w regionie, który w tym roku zyskał prestiżową rangę UCI ProSeries. Miało to odbicie w świetnej obsadzie – na starcie stanęło aż 8 drużyn UCI

Women's WorldTour i 14 Polek. Zmagania wystartowały etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, poprowadzonym po pagórkowatej, 138-kilometrowej trasie. W sprinterskim finiszu z okrojonej grupy najszybsza była Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), która została

pierwszą liderką Klasyfikacji Generalnej ORLEN. Podium uzupełniły Barbara Guarischi (Team SD Worx-Protime) i Marthe Truyen (Fenix-Premier Tech). Na etapie 5. miejsce zajęła Olga Wankiewicz z MAT ATOM Deweloper Wrocław. Nazajutrz peleton przystąpił

do rywalizacji z Włodawy do Lubartowa. Na mecie ponownie najlepsza była Lorena Wiebes, która finiszowała przed Larą Gillespie (UAE Team ADQ) i Elisą Balsamo (Lidl-Trek). W czołowej „10” uplasowały się Olga Wankiewicz i Kaja Rysz. Rywalizację w 4. Tour de Pologne Women zwięńczył nieco ponad 100-kilometrowy etap z Janowca do Lublina. W wymagającym finiszu po raz trzeci po wygranej sięgnęła Wiebes. Na podium ponownie zameldowały się Balsamo

i Gillespie, które w takiej samej kolejności uplasowały się w Klasyfikacji Generalnej ORLEN. 9. miejsce zajęła w niej najlepsza z Polek – Wankiewicz. Lorena Wiebes wygrała także Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO. – Tour de Pologne Women wyszedł nam bardzo ładnie. Zgłosiło się aż 8 drużyn UCI Women's WorldTour, składy były bardzo silne. Bardzo cieszyły mnie tłumy kibiców na startach, metach, premiach. Było tak, jak w Tour de Pologne dla mężczyzn



– było wielkie zainteresowanie, udało nam się zrobić świetną promocję kobiecego kolarstwa – podsumował Czesław Lang. Za sprawą transmisji w Telewizji Polskiej, Eurosporcie i na platformie streamingowej HBO Max, wyścig był dostępny dla milionów kibiców w Polsce i 65 krajach, promując Polskę i województwo lubelskie na całym świecie.

4.Tour de Pologne women

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN

SPORT

SIATKÓWKA | TAURON LIGA

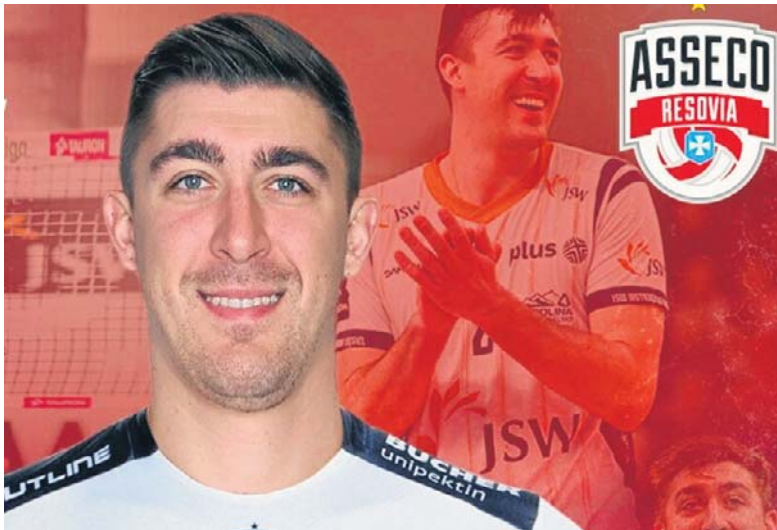
Wicemistrz olimpijski w Asseco Resovii. To kandydat na lidera?

Marek Bluj

32-letni Łukasz Kaczmarek jest nowym atakującym Asseco Resovii. To jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich siatkarzy ostatnich lat. Ma imponujące CV. Jest wicemistrzem olimpijskim, wicemistrzem świata i mistrzem Europy, trzykrotnym zwycięzcą Ligi Mistrzów. Na pozycji atakującego będzie rywalizował z Karolem Butrynem.

Nowy resovianin (urodzony 29 czerwca 1994 r. w Krotoszynie) mierzy 204 cm, atakuje piłkę na wysokość 357 cm. W ekstraklasie rozegrał 11 sezonów, wystąpił w 311 meczach, zdobył 4586 punktów, w tym 266 zagrywką i 442 blokiem. W meczu Stocznia Szczecin - Cuprum Lubin (4.10.2017) zdobył 37 punktów. To jego ligowy rekord. Ostatnie 2 sezony spędził w Jastrzębskim Węglu, zdobywając z nim brąz Ligi Mistrzów i Puchar Polski.

- Łukasz Kaczmarek to zawodnik o ogromnym doświadczeniu, znakomitych umiejętnościach i imponującym dorobku zarówno na poziomie klubowym, jak i reprezentacyjnym. Wierzę, że będzie jednym z liderów naszej drużyny, a jego jakość sportowa, profesjonalizm i charakter pomogą nam skutecznie rywalizować o najwyższe cele w nadchodzącym sezonie - komentuje ten transfer Piotr Maciąg, prezes Asseco Resovii.



Łukasz Kaczmarek już w barwach Asseco Resovii. Jest, po Tymoteuszu Leniku i Kamile Kwasowskim, trzecim nowym graczem naszej drużyny

Swoją karierę rozpoczął od siatkówki plażowej, której odnosił ogromne sukcesy na arenie międzynarodowej. Później został jednym z czołowych atakujących reprezentacji Polski i medalistą mistrzostw świata.

Karierę klubową rozpoczął w SMS Łódź, a następnie reprezentował Victorię Wałbrzych. W sezonie 2014/2015 wywalczył z tym klubem mistrzostwo I ligi, co otworzyło mu drogę do gry w PlusLidze. Kolejny sezon rozegrał w Cuprum Lubin, gdzie szybko stał się jednym z najlepszych atakujących ligi. W 2018 roku podpisał kontrakt z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, z którą osiągnął największe sukcesy klubowe. Zdobył trzykrotnie mistrzo-

stwo Polski, cztery Puchary Polski oraz aż trzykrotnie triumfował w Lidze Mistrzów. Dzięki skutecznej grze stał się jednym z liderów drużyny oraz czołowych atakujących Europy.

Był kluczowym graczem reprezentacji. Zdobył z nią srebrny medal mistrzostw świata, srebrny medal igrzysk olimpijskich w Paryżu w 2024 r., a w 2023 r. sięgał po złote medale zarówno w Mistrzostwach Europy oraz Lidze Narodów.

Z Asseco Resovią podpisał roczny kontrakt. Niektórzy kibice przyjęli to z dużą rezerwą. Sam zawodnik jest optymistą. - Niektóre trafienia zmieniają wynik. To jest jedno z nich. Trafiłem idealnie. Do zobaczenia na Podpromiu - powiedział. ©©

SIATKÓWKA PLAŻOWA

ORLEN Beach Volley Tour Rzeszów 2026 za nami

oprac. Michał Czajka

Rozegrany na boiskach za Urzędem Marszałkowskim ORLEN Beach Volley Tour Rzeszów 2026 przeszedł do historii - w mocnej rywalizacji było sporo międzynarodowych akcentów.

Półfinały kobiet to niesamowita walka par Łunio/Kruczek i Mi-

chalska/Okła. Stworzyły one widowisko godne finału, ale po nim tylko jeden duet mógł cieszyć się z awansu do finałowej rywalizacji. Była to para Michalska/Okła, która wygrała też w całym turnieju.

U panów w starciach półfinałowych Warzocha/Kaczmarek i Rumsevicius/Palubinskas pozostawili w pokonanym polu trudnych rywali. Zwłaszcza ci pierwsi nie mieli łatwego zadania. Grali bowiem z sil-

nyymi Czechami Hadrava/Dzavoronok. Finał to polsko-litewska rywalizacja ze wskazaniem na Palubinskas i Rumseviciusa. To Litwini byli wykorzystali swoją przewagę.

WYNIKI - turniej kobiet: PÓŁFINAŁY: Łunio, U. / Kruczek, M. - Michalska, Z. / Okła, N. 1:2 (27:25, 14:21, 16:18); Saad, M. / Vlk, M. - Chyla, A. / Jochym-Florczyk, N. 0:2 (20:22, 15:21); **MECZ O BRĄZ:** Łunio, U. / Kruczek, M. - Saad, M. / Vlk, M. 2:1 (17:21, 21:12, 18:16); **FINAŁ:** Michalska, Z. / Okła, N. - Chyla, A. / Jochym-Florczyk, N. 2:0 (21:17, 21:18); **turniej mężczyzn: PÓŁFINAŁY:** Hadrava, J. / Dzavoronok, D. - Warzocha, K. / Kaczmarek, M. 0:2 (16:21, 18:21); Skrajny, J. / Bidziński, M. - Rumsevicius, A. / Palubinskas, K. 0:2 (15:21, 14:21); **MECZ O BRĄZ:** Hadrava, J. / Dzavoronok, D. - Skrajny, J. / Bidziński, M. 2:1 (23:25, 21:14, 15:8); **FINAŁ:** Warzocha, K. / Kaczmarek, M. - Rumsevicius, A. / Palubinskas, K. 0:2 (18:21, 15:21). ©©

• **Odszedł Alojzy Matysiak, były piłkarz Resovii i Stali**
Miał 90 lat, zmarł 27 lipca, był również trenerem m.in. Izolatora

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA

Stal Mielec rozpoczyna sezon od zdobycia trzech punktów. Dublet Kamila Odolaka

Michał Szewczyk

Stal Mielec rozpoczęła swój sezon w Betclie 1. lidze od wyjazdowego zwycięstwa. Białoniebiescy pokonali Unię Skierniewice 2:1. Bohaterem meczu został Kamil Odolak, który zdobył dwie bramki.

Stal Mielec od początku spotkania w Skierniewicach starała się przejąć inicjatywę. Już w 3. minucie Kruszelnicki znalazł w polu karnym Gerbowskiego, jednak ten nie opanował piłki w dogodnej sytuacji. Chwilę później ponownie dośrodkowywał Kruszelnicki, tym razem na głowę Kamila Odolaka, ale napastnikowi zabrakło centymetrów, by skutecznie uderzyć. Gospodarze odpowiedzieli w 22. minucie, gdy z rzutu wolnego groźnie uderzył Damian Gąska, jednak Maciej Gostomski popisał się świetną interwencją. Kilka minut później swoich sił próbował jeszcze Sabiło, ale trafił w środek bramki. Końcówka pierwszej połowy należała jednak do Stali. W 39. minucie Kamil Odolak wykorzystał zagranie Gerbowskiego i efektywnym strzałem przewrotną zdobył pierwszego gola dla mielczan w sezonie 2026/2027.

Po przerwie gospodarze próbowali przejąć inicjatywę, jednak Stal skutecznie rozbijała ich ataki. W 62. minucie Odolak skompletował dublet, pewnie główkując po świetnej akcji i asyście Macieja Domańskiego, który pojawił się na boisku zaledwie kilkanaście sekund wcześniej. Radość z dwubramkowego prowadzenia trwała jednak bardzo

krótko. Hawrylenko wykorzystał zamieszanie w polu karnym Stali i zdobył historycznego gola dla Unii Skierniewice na poziomie Betclie 1. ligi. Chwilę później Odolak miał znakomitą okazję na hat-tricka, lecz w sytuacji sam na sam trafił w poprzeczkę, a dobijając piłkę, fatalnie spudłował. W końcówce meczu Unia naciskała i stworzyła kilka groźnych sytuacji, jednak mielczanie wytrzymali napór gospodarzy.

Dzięki zwycięstwu 2:1 zespół z Podkarpacia udanie rozpoczął sezon. Coach Stali studzi jednak nastroje i przypomina, że to dopiero początek ligowej rywalizacji. - Pierwsze słowa, które powiedziałem drużynie po meczu, były takie, że musimy twardo stąpać po ziemi. Pokora jest najważniejsza. To dopiero pierwszy mecz sezonu, liga jest bardzo długa i już teraz zaczynamy przygotowania do kolejnego spotkania - zaznaczył.

Szansa na pójście za ciosem nadejdzie już w niedzielę, 2 sierpnia, kiedy Stal Mielec podejmie na własnym stadionie Podbeskidzie Białsko-Biała.

UNIA SKIERNIEWICE - STAL MIELEC 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Odolak 39, 0:2 Odolak 62, 1:2 Hawrylenko 65.
Unia: Pruszkowski - Woliński, Stepień, Hawrylenko - Czarniecki (57 Szmyd), Makuch (68 Bida), Bieroński (57 Burkiewicz), Mierza (82 Kalisz) - Melich, Gąska (57 Kosior), Sabiło. Trener Kamil Socha.

Stal: Gostomski - Kukułowicz, Kwieciński, Puerto, Matyńia (84 Getinger) - Kruszelnicki (76 Oure), Wlazło, Gerbowski (84 Kościelny), Gmur (76 Niedźwiedź) - Odolak, Cebula (61 Domański). Trener Damian Skiba.

Sędziował: Urban (Warszawa). ©©



Kamil Odolak (z prawej) zdobywając dwie bramki przyczynił się do zwycięstwa Stali Mielec w Skierniewicach